

GAZETA

CZASOPISMO REGIONALNE

BIESZCZADZKA

ROK XXII 13.07.2012 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

TYNK PODSUFITKA
PERFOROWANA
SILIKATOWO-SILIKONOWY **ZŁOTY DĄB**

WYBRANE KOLORY

129⁹⁹ zł/25kg

27⁹⁹ zł/m²

ABP Ustrzyki Dln. (za kinem)
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

ODBIWNIKI DO WYCIERNIANIA ZABASÓW

REKLAMA NUMERU



W czasie upałów wielu mieszkańców Ustrzyk Dolnych i turystów trafia do „Delfina”

Fot. T. Szewczyk

Kilka miesięcy temu narzekaliśmy na siarczyste mrozy. Kiedy zimą słupek rτείczył poniżej -30 stopni Celsjusza, nie chcieliśmy nosa wyściubić z domu i z utęsknieniem czekaliśmy na lato. I lato przyszło!

Tegoroczne lato pojawiło się tak, jak tego chce kalendarz. Od początku trzeciej dekady uczniom, którzy w tym roku wakacje zaczęli nieco później niż zwykle (pierwszym dniem wakacji była sobota 30 czerwca), ciężko było doczekać na rozdzanie. Ale w końcu się doczekali!

Pogoda na szczęście też wytrzymała. Od początku lipca w Bieszczadach codziennie mamy pełne słońce i jest ciepło, bardzo ciepło, a nawet gorąco. Niemal każdego dnia temperatura w cieniu przekracza +30 stopni Celsjusza. A w słońcu jest jeszcze znacznie wyższa. Tak jak w styczniu wielu z nas narzekało na siarczyste mrozy, tak teraz zaczynamy utyskiwać na gorąco.

Ci, którzy na lipiec zaplanowali wakacyjne urlopy, mogą być zadowoleni. Gorzej mają ci, którzy w takim skwarze muszą pracować. Szczególnie osoby pracujące na

zewnątrz powinny się regularnie chłodzić, robić częste przerwy i dużo pić. Zdaniem ekspertów podczas upałów trzeba organizmowi dostarczać dziennie trzy-cztery litry wody. Podobno najlepiej, gdy jest to lekko słona woda mineralna.

Kiedy żar leje się z nieba, wszyscy szukają cienia albo chłodzą się w wodzie. Widać to choćby po liczbie osób korzystających w upalne dni z kompleksu basenów odkrytych w Ustrzykach Dolnych.

- To świetny wypoczynek i niesamowita frajda - mówi pan Waldemar. - Ale ceny dla normalnego

człowieka są trochę za wysokie. Jak się przyjdzie z rodziną, zapłaci wejściówki, kupi coś do picia albo jakieś lody, to 50 złotych nie za bardzo wystarczy.

Na szczęście, pojawiające się przy tak wysokich temperaturach znieca burze z wyładowaniami atmosferycznymi, porywistym wiatrem i często także z opadami gradu nie wyrządziły w Bieszczadach większych szkód i nie stały się bezpośrednią przyczyną żadnej tragedii.

t. s.

BIESZCZADY**Młode żubry
przychodzą na świat**

Trwa okres wycieleń u bieszczadzkich żubrów. W stadach pojawiają się już kilkanaście młodych, które pod opieką samicy zaczynają swe społeczne życie. Czas przychodzenia młodych żubrów na świat rozciągnięty jest w tego gatunku aż do wczesnej jesieni.

str. 3

SREDNIA WIEŚ**Skok na „Alfreda”**

Do nietypowego włamania z kradzieżą doszło w noc świętojańska w Średniej Wsi. Jego sprawcy poszli na całość i zaryzykowali utratę wolności na co najmniej 3 miesiące dla łupu wartości... 10 złotych.

str. 5

BALIGRÓD**Żółta kartka dla wójciny**

Wójcina baligrodzka Agata Pomykała nie uzyskała absolutorium. Pomimo tego że Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie i Komisja Rewizyjna Rady Gminy w Baligródie pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu gminy w 2011 r., wynik głosowania radnych jest dla niej niekorzystny.

str. 9

BIESZCZADY**Z metą w Żubraczem**

Ważnym miejscem do kontaktu na trasie „Las”, gdzie do działalności w ruchu oporu wciągnięto także miejscową grupę leśników, była Kalnica. Tutejszym konspiratorom przewodził leśniczy - należącego do Krasicich z Leska - kalnickich lasów Jan Marciak (ps. „Dąb”). Dla kierujących się na południe i przemierzających w długiej wędrówce ostępy leśne Wysokiego Działu przystanią był dom Julii i Józefa Raczków w Duszatynie.

str. 10

GLENDALOUGH**Patryk najlepszy z Polaków**

W Glendalough w hrabstwie Wicklow (Irlandia) 24 czerwca odbyły się Mistrzostwa Europy w Biegach Górskich Juniorów Młodszych. Jednym z ich uczestników był biegacz MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Patryk Lachowski.

str. 12

**“MACIEJKA”
Centrum Ogrodniczo-Rolnicze**

Oferuje:
nasiona, cebule, nawozy, pasze, narzędzie,
agrowłókniny, mieszanki traw itp.

Ustrzyki Dolne ul. 29 Listopada 29
naprzeciwko firmy „Betonstal” tel. 13 461 14 64

Już otwarte! Poniedziałek - piątek 9.00-17.00
sobota - 9.00-14.00

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE

www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

“PROFIL”
Sanok, ul Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

Warto było to zrobić

W olszanieckiej gminie zmodernizowano domy ludowe w Rudence i Orele. Prace modernizacyjne kosztowały prawie 700 tysięcy złotych.



Takiego domu ludowego mieszkańcom Rudenki może pozazdrościć niejedna bieszczadzka wioska
Fot. UG Olszanica

Modernizacja domu ludowego w Rudence rozpoczęła się jesienią 2011 r. Jej wykonawcą był Zakład Robót Budowlanych (Jakub Kielbasa) z Olszanic.

W ramach modernizacji posze-

zono budynek, wykonano nowe korytarze i schody. W wyniku zmiany układu ścian wewnętrznych powstały nowe przestronne pomieszczenia, dzięki czemu obiekt stał się zdecydowanie bar-

dziej funkcjonalny. Wybudowano nowy węzeł sanitarny i kotłownię z instalacją centralnego ogrzewania. Zmodernizowano wentylację. Wymieniono poszycie dachu oraz wykonano termomodernizację budynku i nowe elewacje, a także podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Wartość tego przedsięwzięcia wynosiła 314 tysięcy złotych. Część pieniędzy (183 tysiące złotych) została pozyskana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Odnowa i rozwój wsi”. Resztę dołożono z budżetu gminy.

Również w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Odnowa i rozwój wsi” olszanieckiemu samorządowi udało się pozyskać pieniądze (221 tysięcy złotych) na modernizację świetlicy w Orele. Z budżetu gminy dołożono do tej kwoty 153 tysiące złotych.

Za te pieniądze Zakład Remontowo-Budowlany „Dach-Tynk” z Siepietnicy wykonał termomodernizację budynku i nowe elewacje, nowe stropy, nową więźbę i pokrycie dachu oraz podjazd dla niepełnosprawnych. Zmieniono także układ ścian wewnątrz budynku w celu poprawy jego walorów użytkowych. Remont wewnętrzny w tym przypadku obejmował również kuchnię.

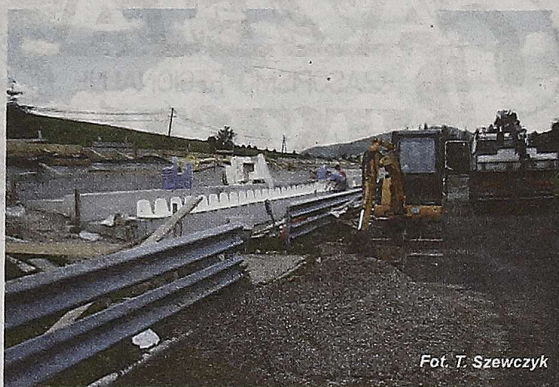
Rudenska i Orelec to są wioski, które naprawdę korzystają z tych świetlic. Dlatego warto było te prace zrobić. Nie zostały one wykonane po to, żeby to ładnie wyglądało, ale przede wszystkim po to, żeby stworzyć mieszkańcom lepsze warunki do działania – mówi olszaniecki wójt Krzysztof Zapała. – Praktycznie roboty zostały zakończone, odbiory już się odbyły i obecnie trwa rozliczanie projektów.

Oficjalne oddanie zmodernizowanego domu ludowego w Rudence zaplanowano na wrzesień, a w Orele – na październik.

t. s.

Stadion w remoncie

Trwa remont stadionu w Baligrodzie. Jest to jedno z przedsięwzięć służących poprawie bazy sportowo-rekreacyjnej w baligrodzkiej gminie.



Fot. T. Szewczyk

- To jest jedyne miejsce w naszej gminie, gdzie mogą się odbywać duże imprezy nie tylko sportowe, ale i kulturalno-rozrywkowe – mówi baligrodzka wójciana Agata Pomykała. – Trzeba to koniecznie zrobić, bo takie są zalecenia nadzoru budowlanego. Gdybyśmy się tego nie podjęli, musieliśmyby stadion zamknąć.

Wnioski o dofinansowanie zadania „Remont stadionu sportowego, budowa ogrodzenia i wiaty rekreacyjnej w Baligrodzie” zostały przez baligrodzki samorząd zgłoszone do Programu Leader+ „Odnowa Wsi” prowadzonego przez Lokalną Grupę Działania „Nasze Bieszczady” i w ramach programu „Bezpieczne boiska Podkarpacia” do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. W obu tych programach wnioski zostały pozytywnie ocenione i uzyskały gwarancję wsparcia finansowego.

Z zamieszczonego na stronie internetowej gminy Baligród projektu wykonawczego wynika, że zostaną wybudowane cztery sektory trybun ze schodami i ciągami komunikacyjnymi z kostki brukowej. W każdym sektorze ma być po 215 siedzisk z tworzywa sztucznego, rozmieszczonych w pięciu rzędach.

Ponadto w ramach modernizacji baligrodzkiego stadionu ma być wykonane nowe ogrodzenie oraz zostanie wybudowana okrągła wiatka konstrukcji drewnianej, przykryta dachem z blachodachówki.

W wyniku przetargu 10 maja wyłoniono wykonawcę tych robót. Jest nim Zakład Remontowo-Budowlany (Tadeusz Potoczny) z Baligrodu, który podjął się wykonać zaplanowane prace za niespełna 215 tysięcy złotych brutto.

Na tę kwotę złożą się pieniądze z Leadera+ (131 tysięcy złotych), z „Bezpiecznych boisk Podkarpacia” (30 tysięcy złotych) i reszta z budżetu gminy.

Zgodnie z umową prace miały być zakończone 22 czerwca. - Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych termin ten musieliśmy przesunąć - informuje baligrodzki wicewójt Jerzy Habowski.

t. s.

Droga po chodniku

Niedawno przy ul. Nadgórnej w Ustrzykach Dolnych na odcinku od skrzyżowania z ul. Pionierską do skrzyżowania z ul. Sikorskiego wybudowano nowy chodnik z kostki brukowej. Teraz zaś dobiega końca budowa kolejnego odcinka chodnika przy tej ulicy.



Fot. T. Szewczyk

- W tym roku wybudowany zostanie odcinek długości 150 m - mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sułja. - Przedsięwzięcie to wiązało się z koniecznością wyćlinki rosnących w pasie drogowym drzew i wymiany przez ustrzyckie MPGK sieci wodociągowej.

Przetarg na remont chodnika wygrało Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Srebrny” (Krzysztof Srebrny) z Glinika Górnego. Podjęło się ono wykonać zaplanowane roboty za 57 tysięcy złotych. Prace mają być zakończone przed wakacjami.

- W następnym roku przewidujemy remont następnego odcinka tego chodnika - informuje ustrzycki burmistrz Henryk Sułja. - Po wyremontowaniu chodników na całej ulicy zostanie położona nowa nawierzchnia asfaltowa.

a. z.

Turnus uśmiechu

Do Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Regle” w Wiśle pojedzie na wakacje 45 uczniów kl. IV-VI z ustrzyckiej gminy. Dwutygodniowy turnus - od 4 do 18 sierpnia - jest całkowicie bezpłatny.

Wakacje w Wiśle organizowane są i w pełni finansowane w ramach programu „Turnusy uśmiechu” przez Fundację ING Dzieciom Banku Śląskiego, która zapewnia przewóz, noclegi, pełne wyżywienie oraz bogaty program kolonii. Jedynym zobowiązaniem ustrzyckiej gminy jest zapewnienie opieki nad uczestnikami kolonii.

Pomysłodawcą zorganizowania letniego wypoczynku dla dzieci był przewodniczący Komisji ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych Zdzisław Rudziński. Zwrócił się on do Banku Śląskiego w Katowicach o wsparcie organizacji kolonii dla dzieci z Ustrzyk Dolnych i okolic. Odpowiedź adresata przerosła jego oczekiwania i 45 dzieci będzie mogło nieodpłatnie wypocząć w Wiśle.

Kwalifikacja uczestników kolonii odbyła się w oparciu o pochodzenie z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i wzorowe zachowanie. Każda szkoła otrzymała pulę miejsc proporcjonalną do liczby uczących się w niej dzieci. Ostatecznie skorzysta z wyjazdu po dwoje dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łobozowie i w Równi, troje ze szkoły w Wojtkowej, czworo z Krościenka, pięcioro z Ropienki. Dla ustrzyckiej „Jedynki” przypadło czternaście miejsc, a dla „Dwójki” - piętnaście.

Zdzisława Rybicka

- p.o. kierowniczka Wydziału Oświaty
Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Ministerstwo Gospodarki do siedziby Ministerstwa Gospodarki w Warszawie na wręczenie nagród w etapie krajowego konkursu „Europejskie nagrody promocji przedsiębiorczości”;

- Bieszczadzkie Forum Europejskie w Lesku i Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie do OSW „Skalny” w Polańczyku na „4 żywy Polańczyk”;

- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do Wojewódzkiego Domu Kultury na uroczystości wręczenia indywidualnych i zbiorowych nagród Zarządu Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie działalności artystycznej oraz upowszechniania i ochrony kultury;

- Urząd Gminy w Lutówkach, Nadleśnictwo Lutówka, Gminny

ojewództwach podlaskim, lubelskim i podkarpackim”;

- Zespół „Bieszczadzki Dom” do świetlicy wiejskiej w Bandrowie na Koszykalia;

- Rektor Politechniki Rzeszowskiej do Akademickiego Ośrodka Szybowcowego Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej na III Krajowe Zawody Szybowcowe;

- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju wsi do hotelu „Ostoya” w Jasionce na konferencję prasową na temat zmian Wspólnej Polityki Rolnej z udziałem ministrów rolnictwa Polski, Bułgarii, Czech, Węgier, Rumunii i Słowacji;

- Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie w Krościenku do Krościenka na VIII Święto Miodu.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Pani magister Annie Leszedze
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA
składają

*Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców
oraz pracownicy i uczniowie
Zespołu Szkół Licealnych im. Józefa Piłsudskiego
w Ustrzykach Dolnych*

Młode żubry przychodzą na świat

Trwa okres wycieleń u bieszczadzkich żubrów. W stadach pojawiło się już kilkanaście młodych, które pod opieką samic zaczynają swe społeczne życie. Czas przychodzenia młodych żubrów na świat rozciągnięty jest u tego gatunku aż do wczesnej jesieni.



Fot. Ł. Lorena
(Nadleśnictwo Lutowska)

- Żubry mają nieco rozregulowany i rozciągnięty w czasie okres godowy, stąd wydłużony jest też sezon wycieleń - wyjaśnia prof. Kajetan Perzanowski, opiekun naukowy bieszczadzkiego stadu. - Krowy na czas połogu udają się w ustronne miejsca, zaszywają się na kilka dni w gąszczu, by już po urodzeniu młodego żubryka i po dojściu przez niego do jako takiej

sprawności, dołączyć do swych pobratymców.

Latem żubry przebywają w mniejszych stadach tworzonych właśnie przez samice i cieleta. Stare byki trzymają się osobno, zaś młodsze tworzą wtedy tzw. grupy kawalerów, wiodące spokojny żywot aż do sierpnia, kiedy nastaje czas rui.

W Bieszczadach żyje prawie 300 żubrów, z czego 6 w zagro-

dzie pokazowej w Muczmem i 5 w zagrodzie aklimatyzacyjnej w Woli Michowej. Zwierzęta te żyją również w innych krajach karpaccich. Wolnościowiec stada znajdują się na Słowacji (9 żubrów), w Rumunii (5) i na Ukrainie (41). Kolejne kilkadziesiąt żubrów żyje w zagrodach hodowlanych na Słowacji (15), w Rumunii (68) i na Węgrzech (5).

E. Marszałek

Będzie zabawa

Jeszcze w lipcu w gminie Cisna mają być oddane do użytku dwa place zabaw. Powstaną one w Przysłupiu i Krzywem.



Na placu zabaw za 25 tysięcy złotych takiej wypasionej jeźdźalni raczej nie będzie
Fot. T. Szewczyk

- Tam są pensjonaty, kwatery, gospodarstwa agroturystyczne, to myślę, że turyści będą chętnie korzystać z tych miejsc - mówi cisniańska wójcina Renata Szczepańska. - Na pewno też będą się one cieszyć powodzeniem u miejscowych dzieci, szczególnie w czasie wakacji.

Samorząd Cisnej na dofinansowanie budowy obu placów złożył wniosek do Lokalnej Grupy Działania „Nasze Bieszczady”. Przewiduje się, że ich koszt budowy wyniosłby ok. 50 tysięcy złotych. Połowę tej kwoty stanowiłoby dofinansowanie z funduszy LGD.

Na obu placach zabaw planuje się umieszczenie huśtawek, zjeżdżalni, karuzeli ławeczek i wiat.

- Liczę, że jeszcze w lipcu place te będą gotowe - dodaje Renata Szczepańska.

h. t.

Promesa na remont

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie 4 lipca przedstawiciele 21 powiatów z Podkarpacia odebrali promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. W sumie powiaty otrzymają na ten cel 14,5 miliona złotych.



Starosta bieszczadzki odbiera promesę od wojewodziny podkarpackiej

Fot. PUW Rzeszów

Dzięki tym pieniądzom samorządy będą mogły wyremontować drogi, mosty i inną infrastrukturę komunalną zniszczoną przez powo-

dzie, huragany lub gradobicie. Wojewodzina podkarpacka Małgorzata Chomycz-Śmigielka zwróciła uwagę na to, że zapewnione promesa-

pieniądze mogą być wykorzystane na wcześniej wskazane przez powiaty zadania.

- Dofinansowanie może być przeznaczone na realizację tych inwestycji, które zostały pozytywnie ocenione przez komisję wojewody ds. weryfikowania szacunków strat w infrastrukturze komunalnej - przypomniała wojewodzina.

Starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior odebrał promesę na 240 tysięcy złotych. - To są pieniądze na usuwanie skutków powodzi, która dotknęła nas w lipcu 2008 r. - mówi starosta. - Wtedy w wyniku powodzi ucierpiała droga powiatowa Rzepcie-Zawadka.

Za pozyskane pieniądze zostanie przeprowadzony remont tej drogi od granicy powiatu sanockiego do wyremontowanej już części drogi powiatowej w Zawadce. Samorząd powiatu sanockiego także otrzymał promesę na remont tej drogi od granicy z powiatem bieszczadzkiem do Tyrawy Wołoskiej.

- Dzięki temu poprawi się komunikacja między naszymi powiatami oraz gminami Ustrzyki Dolne i Tyrawa Wołoska - dodaje starosta bieszczadzki.

h. t.

Nowe władze PSL w Ustrzykach Dolnych

W restauracji „Myśliwska” 23 czerwca (sobota) odbył się IV Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie bieszczadzkiem, w trakcie którego Ludowcy podsumowali ostatnie 4 lata funkcjonowania partii oraz dokonali wyboru nowych władz.



Specjalnymi gośćmi zjazdu byli wiceminister skarbu państwa, poseł na Sejm RP i prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL w Rzeszowie Jan Bury, wicewojewodzina podkarpacka Alicja Wosik, dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego PSL w Rzeszowie Bogdan Płodzień. Pośród obecnych 30 delegatów był poseł na Sejm I i II kadencji Władysław Wrona, który jednocześnie jest prezesem honorowym bieszczadzkiego PSL.

Prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Ustrzykach Dolnych na kolejne 4 lata wybrany został Józef Sidor, który pełnił tę funkcję przez poprzednią kadencję. W wyborach pokonał on kontrkandydata Bartosza Romowicza.

W trakcie zjazdu dokonano także wyboru Zarządu Powiatowego PSL, do którego - oprócz Józefa Sidora - weszli: Bartosz Romowicz - asystent wicewojewody podkarpackiego (wiceprezes), Władysław Nosal - radny Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych (wiceprezes), Witostaw Bahtaj - zastępca kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Ustrzykach Dolnych (sekretarz), Edward Krupiński - sołtyś Wojtkówki (skarbnik).

W trakcie zjazdu Jan Bury odznaczył najbardziej zasłużonych działaczy PSL z powiatu bieszczadzkiego i wręczył legitymacje nowym członkom partii. Odznaczenia za zasługi w przekazywaniu idei ruchu ludowego i wcielaniu ich w życie otrzymali: Maciej Mikołajczyk (Medal im. Wincentego Witosa), Maria Piotrowska (Złota Koniczynka), Edward Krupiński (Złota Koniczynka) i Anna Bawor (Złota Koniczynka).

Roba

Jak mogli, tak pomogli

Grupa Weteranów Turystyki Górskiej z Jarosławia wraz z gronem swoich sympatyków zjawiła się w Liskowatym. Celem ich przyjazdu były prace porządkowe w otoczeniu dawnej cerkwi greckokatolickiej p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny.



Ten wyjątkowej klasy i urody zabytek, leżący na Szlaku Architektury Drewnianej, stanowi dziś własność Skarbu Państwa. Niestety, jest od lat budowlą opuszczoną, bez dobrego gospodarza i bez wiernych. Niszczony ręką ludzką i zębem czasu na naszych oczach chylił się ku upadkowi.

Jarosławska grupa przyjęła zaproszenie starosty bieszczadzkiego Krzysztofa Gąsiora i wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych Leokadii Bis. W sobotę 23 czerwca jarosławianie uporządkowali posesję, wykosili trawę, zebrali śmieci, wzmocniony został mostek na potoku, przycięto konary drzew i poprawiono drewniane ogrodzenie.

- Robimy to z potrzeby serca dla społeczności wsi, w poszanowaniu cennego zabytku, jak i chęci pomocy tym, którzy na nią czekają - powiedział przewodnik turystyczny, ratownik GOPR Jacek Hołub. Społecznicy z Jarosławia zapowiedzieli kolejny przyjazd do Liskowatego jesienią, by kontynuować prace przy cerkwi.

W pracach porządkowych jarosławianom pomagali: Krzysztof Gąsior, Leokadia Bis, proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Krościenku ks. Piotr Sobczyk oraz Basia i Jurek Kalinowscy z Równi.

Wieczorem przebrani w ludowe stroje i z pieśnią na ustach goście z Jarosławia w centrum Krościenka zorganizowali noc świętojańską, a nadołbie jarosławianki (i nie tylko) puściły wianki, które Strwiążem popłynęły do Morza Czarnego.

Jacek Bis



KRONIKA POLICYJNA

* Jeden z mieszkańców Leska 19 czerwca zawiadomił miejscową KPP, że ktoś przywłaszczył sobie jego telefon komórkowy HTC „Desire” wartości 1300 złotych.

* Na ul. Korczaka w Ustrzykach Dolnych 20 czerwca policjant ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Pawła B. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,72 promila alkoholu.

* Leska KPP 21 czerwca została powiadomiona przez mieszkankę Sanoka, że jakiś złodziej ukradł jej łódź wiosłową wartości ok. 1000 złotych. Łódź była zacumowana przy brzegu Jeziora Solińskiego.

* Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 21 czerwca w Stefkowej zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Czesława T. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,8 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Ustrzyk Dolnych 21 czerwca zawiadomił miejscową KPP o uszkodzeniu dwóch samochodów zaparkowanych na parkingu firmy „Pex-Jan”. Straty oszacowano na 1600 zł. Ponadto na szkodę firmy „Pex-Jan” dokonano kradzieży 60 m elektrycznego kabla siłowego wartości ok. 700 zł i siatki ogrodzeniowej za 200 zł.

* Policjanci z zespołu ruchu drogowego ustrzyckiej KPP 21 czerwca w Ustrzykach Dolnych na ul. 29 Listopada zatrzymali do kontroli kierującego seatem Konrada J. W wydychanym przez niego powietrzu alkomat wykazał 1,40 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego 21 czerwca powiadomił leską KPP, że ktoś przywłaszczył sobie telefon komórkowy „Nokia 500”, należący do jego 16-letniego podopiecznego. Telefon wypadł chłopcu przez okno pokoju hotelowego.

* Patrol drogowki z leskiej KPP 21 czerwca w Paszowej zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Kacpra A. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,32 promila alkoholu.

* Policjanci ruchu drogowego z KPP w Lesku 21 czerwca w Paszowej zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Arkadiusza B. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu znajdowało się 1,6 promila alkoholu.

* W Orelcu 22 czerwca policjanci leskiej drogowki zatrzymali do kontroli volkswagena, kierowanego przez Roberta F. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono ponad 0,9 promila alkoholu.

* Tego samego dnia w Solinie policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Jacka H. Badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie 0,36 promila alkoholu.

* Ustrzycka KPP 22 czerwca została powiadomiona przez mieszkańca Łobozewa o tym, że ktoś z jego posesji ukradł rower górski wartości 1400 zł.

* W Krościenku 22 czerwca policjanci ruchu drogowego z KPP Lesko zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Stanisława H. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,01 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Orelca 23 czerwca zgłosił w leskiej KPP, że kiedy przebywał w Lesku w nieustalonych bliżej okolicznościach utracił portfel z dokumentami i kartą bankomatową.

* Policjanci leskiej drogowki 23 czerwca w Berezce zatrzymali do kontroli jadącego motorowerem Franciszka R. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,35 promila alkoholu.

* Mieszkanca Złotnik 23 czerwca powiadomiła, że kiedy przebywała na terenie Leska, najprawdopodobniej zagubiła dokumenty i kartę kredytową.

* Kierujący suzuki alto 23 czerwca w Średniej Wsi nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i uderzył w tył volkswagena golfa.

* W Polańczyku na ul. Zdrojowej 23 czerwca kierująca alfa romeo po zaparkowaniu auta nie zaciągnęła hamulca ręcznego. Samochód stoczył się ze wzniesienia i uderzył w zaparkowanego fiata seicento.

* Policjant dyżurny z leskiej KPP 24 czerwca został powiadomiony, że w nocy z 23 na 24 czerwca z przydomowej wiaty w Wańkowej skradziono mercedesa klasy C. Właściciel oszacował jego wartość na 25 tysięcy złotych. Jeszcze tego samego dnia auto odnaleziono w Ustrzykach Dolnych.

* Mieszkaniec Stefkowej 24 czerwca zawiadomił KPP w Lesku, że ktoś ściął ok. 35 drzewek świerka, a następnie porzucił je na jego posesji. Zgłaszający oszacował, że każde z drzewek było warte ok. 20 złotych.

* W Łobozewie 24 czerwca patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Romana M. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 2,45 promila alkoholu.

* Na ul. Piłsudskiego w Lesku 24 czerwca jadący motocyklem mieszkaniec Olsztyna nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania, w wyniku czego zderzył się ze skręcającą w lewo toyotą.

* Mieszkaniec Ustrzyk Dolnych 24 czerwca zawiadomił miejscową KPP o uszkodzeniu samochodów znajdujących się na jego posesji. Sprawca, wykorzystując brak dozoru, poprzecinał opony i porysował powłoki lakiernicze oraz porozbił lampy w pojazdach. Straty wyceniono na ponad 7 tysięcy złotych.

* Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 25 czerwca na ul. Przemysłowej w Lesku zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Krystiana Ż. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu stwierdzono 1,86 promila alkoholu.

* Na ul. Jasień w Ustrzykach Dolnych 25 czerwca policjanci drogowki zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Artura D. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu było 2,33 promila alkoholu.

* Na ul. Piłsudskiego w Lesku 26 czerwca policjanci ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli kierującego volkswagensem Zbigniewa M. W wydychanym przez niego powietrzu były 0,22 promila alkoholu.

Wcześnie zaczęli

Ustrzycka policja 27 czerwca została powiadomiona o kradzieży z terenu budowy narzędzi. Następnego dnia jej sprawcy zostali zatrzymani. Mają po 13 lat.

Przed południem 27 czerwca jeden z mieszkańców Ustrzyk Dolnych, będący właścicielem nowo budowanego domu, zawiadomił miejscową KPP o dokonaniu kradzieży na jego szkodę. Z pomieszczenia gospodarczego, znajdującego się na jego działce, ktoś ukradł narzędzia budowlane łącznej wartości 370 złotych. Złodziejski łup stanowiły: poziomicca, młotki, ręczna piła do drewna, gwoździe i paliwo.

Następnego dnia policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego z ustrzyckiej KPP ustalili i zatrzymali sprawców tej kradzieży. Okazali się nimi dwaj trzy-nastoletni mieszkańcy Ustrzyk Dolnych.

- Policjanci w wyniku swoich działań ustalili, kto mógł dokonać



Fot. KPP Ustrzyki D.

kradzieży i udali się w miejsce, gdzie podejrzani o dokonanie tego czynu mogą przebywać. Na widok radiowozu dwaj chłopcy zaczęli uciekać. Policjanci podjęli pościg i ich zatrzymali - relacjonuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP.

Obaj chłopcy przyznali się do kradzieży i pokazali miejsce, w którym ukryli skradzione przedmioty. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia. Nieletni amatorzy cudzej własności za swój czyn odpowiadają przed Sądem Rodzinnym w Lesku.

a. z.

BLIŹNIACY SIĘ ODNALEŹLI

Po południu 28 czerwca w Czarnej poszukiwano trzyletnich bliźniaków. W poszukiwaniach chłopców - oprócz rodziny i sąsiadów - brali udział policjanci i funkcjonariusze Straży Granicznej.

- O zaginięciu dzieci telefonicznie powiadomiła policję ich matka - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Niezwłocznie rozpoczęto działania poszukiwawcze. Jak ustalili policjanci z Rewiru Dzielnicy w Czarnej, chłopcy pod nadzorem matki bawili się przed domem ze starszymi kuzynami. Kobieta na kilka minut weszła do domu. Kiedy wróciła, nie zastała swoich dzieci. Sprawdziła u sąsiadów, ale tam także ich nie było.

Z informacji matki wynikało, że chłopcy lubili się bawić w chowanego, więc zaczęła ich wołać po imieniu i szukać we wszystkich znanych jej miejscach, które mogły być wykorzystane jako kryjówki podczas tej zabawy. Jednak bliźniacy się nie odnaleźli. Wówczas poprosiła o pomoc w poszukiwaniach sąsiadów i



Fot. KPP Ustrzyki D.

zawiadomiła policję.

Policjanci i funkcjonariusze Straży Granicznej w Czarnej przeszukiwali okoliczne łąki i zarośla. Po około godzinie poszukiwań jedna z sąsiadek na skraj lasu odnalazła trzylatków, którzy bawili się z psem.

- Stan zdrowia chłopców nie budził zastrzeżeń. Nic też nie wskazywało, by padli oni ofiarą jakiegoś przestępstwa, dlatego zostali przekazani pod opiekę matce - dodaje Dorota Głazowska-Krzywdzik.

a. z.

Mobilniejsi i skuteczniejsi

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnej wzbogaciła się o samochód pożarniczy Renault S160. Dzięki temu poprawi się mobilność i skuteczność działania strażaków ochotników z Czarnej, którzy są włączeni do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. - Mamy nadzieję, że ten samochód będzie dobrze służył w akcjach ratowniczo-gaśniczych nie tylko na terenie naszej gminy, ale i całego powiatu bieszczadzkiego - mówi wójt Marcin Rogacki.



2012/07/03

Fot. G. Borys

Nowy nabytek OSP Czarna kosztował 60 tysięcy złotych. Strażacki

renault jest wyposażony m. in. w napęd 4 x 2, oryginalną zabudowę

pożarniczą firmy „Camiva”, samowijające się aluminiowe żaluzje pyłoszczelne i wodoszczelne, kabine zespołową na 9 osób, sygnalizację świetlną pojazdu uprzywilejowanego (lampy obrotowe), autopompę „Camiva” o wydajności 1600l/min, złącza tłoczne, zbiornik z wodą o pojemności 2000 l z falochronami, szybkie natarcie długości 30 m ze zwijadłem elektrycznym, drabinę z zainstalowanymi na dachu sankami do jej mocowania, węże ssawne, pneumatyczny maszt oświetleniowy, agregat prądowłórczy, piłę motorową i pompę szlamową.

Reszta wyposażenia (m.in. węże tłoczne, prądowice, pompa pływająca „Niagara”) została dołożona z wyposażenia jednostki.

Zakup tego samochodu pożarniczego z wyposażeniem był możliwy dzięki przekazaniu na ten cel całej kwoty przypadającej z funduszu sołeckiego na sołectwo Czarna (prawie 28 tysięcy złotych) i dotacji z budżetu gminy (ponad 32 tysiące złotych).

G. B.



KRONIKA POLICYJNA

* Policjanci leskiej drogówki 27 czerwca w Uhercach Mineralnych zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Artura L., który ma sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Za swój czyn rowerzysta odpowie przed sądem.

* W Paszowej 27 czerwca policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Władysława M. Jak się okazało, miał on czynny zakaz sądowy prowadzenia pojazdów. Za popełnienie tego czynu rowerzysta stanie przed sądem.

* Policjanci drogówki z leskiej KPP 28 czerwca w Bezmiechowej zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Jana K. W wydychanym przez niego powietrzu było prawie 3,5 promila alkoholu.

* Tego samego dnia również w Bezmiechowej policjanci z leskiej drogówki poddali kontroli drogowej jadącego rowerem Stanisława B. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,3 promila alkoholu.

* Kierująca oplem ustrzyżanka 28 czerwca w Ustrzykach Dolnych na ul. Jana Pawła II nie dostosowała prędkości do warunków drogowych, wskutek czego najechała na tył poprzedzającego ją volkswagena passata, kierowanego przez mieszkańca Ustrzyk Dolnych.

* W Łukawicy 28 czerwca patrol uchu drogowego z KPP w Lesku zatrzymał do kontroli kierującego motorowerem Kazimierza Z. W wydychanym przez niego powietrzu były 0,2 promila alkoholu.

* W Ustjanowej 29 czerwca mieszkaniec Lutowski, kierujący volkswagenem transporterem, nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego, który skręcał w prawo, w wyniku czego uderzył w tył poloneza. Kierowany przez mieszkańca Ustjanowej polonez na skutek uderzenia przewrócił się na dach. Pasażerka volkswagena została przewieziona do szpitala w związku z dolegliwościami pleców. Jednak badanie nie wykazało urazów i zwolniono ją do domu.

* Mieszkaniec Leska 30 czerwca zawiadomił miejscową KPP, że jakiś złodziej po wyłamaniu drzwi do domu na działce wszedł do

środka i ukradł kosę spalinową „Stihl”, głowicę do kosi i kanister z benzyną. Poszkodowany wycenił poniesione wskutek kradzieży straty na 700 złotych.

* W Wetlinie 30 czerwca policjanci drogówki z leskiej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Henryka P. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,32 promila alkoholu.

* Ochrona zapory wodnej w Solinie 1 lipca powiadomiła KPP w Lesku, że znajdujący się w stanie nietrzeźwości mieszkaniec Krasnej z korony zapory wyrzucił do zalewu płytę chodnikową.

* Mieszkaniec Kalnicy 1 lipca powiadomił leską KPP, że znalazł w rzece niewypał. Policjant dyżurny przekazał informację o niebezpiecznym znalezisku patrolowi saperskiemu z Rzeszowa.

* Na ul. Bieszczadzkiej w Lesku 1 lipca policjanci z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli volkswagena, kierowanego przez Pawła K. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,42 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Smolnika 1 lipca zawiadomił ustrzycką policję, że w nocy z 30 czerwca na 1 lipca jakiś złodziej włamał się do jego piwnicy i ukradł pilę spalinową „Husqvarna” i 10 l czarnych jagód. Poszkodowany oszacował swoje straty na ponad 1 tysiąc złotych.

* Mieszkaniec Huzel 2 lipca zawiadomił leską KPP, że ktoś przeciął trzy opony i uszkodził lusterko w jego polonezie. Poszkodowany oszacował szkodę na 600 złotych.

* Policjant dyżurny KPP w Lesku 2 lipca został telefonicznie powiadomiony, że po drodze publicznej porusza się ford, którego kierowca może być pod wpływem alkoholu. Policjanci na ul. Piłsudskiego w Lesku zatrzymali do kontroli odpowiadającego opisowi forda mondeo. Kierujący nim Piotr Z. miał w wydychanym powietrzu 3,3 promila alkoholu.

* W Nowosiólkach 2 lipca patrol drogówki z leskiej KPP zatrzymał do kontroli fiata, którym kierował Sylwester R. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,24 promila alkoholu.

Niedźwiedź poranił grzybiarza

O sporym szczęściu może mówić mieszkaniec Żerdenki. Spotkanie sam na sam z niedźwiedziem mogło mieć dla niego tragiczny finał. Rano 28 czerwca w lesie w pobliżu Żerdenki niedźwiedź zaatakował 60-letniego mężczyznę, który z licznymi obrażeniami trafił do szpitala w Lesku.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lesku został powiadomiony o tym zdarzeniu kilkanaście minut po godz. 5. Jak wynikało z informacji dyspozytorki leskiego pogotowia ratunkowego do szpitala został przywieziony 60-letni mężczyzna z licznymi obrażeniami ciała.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że do zdarzenia doszło pomiędzy godz. 4.00 a 5.00 – mówi Rafał Nikulczak z leskiej KPP. - Mężczyzna wcześniej rano wybrał się samotnie do lasu na grzyby. Tam został zaatakowany przez niedźwiedzia. Raniony mężczyzna zdołał dojść do domu i zaalarmować rodzinę. Jego dzieci wezwały karetkę pogotowia.

Po przewiezieniu do szpitala ranny mężczyzna został poddany operacji. Jak twierdzą lekarze, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

h. t.

Między karą a nagrodą

Mówią, że „towar” znaleźli w lesie, gdzie zatrzymali się „za potrzebą”. Nie wiadomo, czy są da wiara ich wyjaśnieniom.

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krościenku 28 czerwca przeprowadzali kontrole legalności pobytu cudzoziemców w Polsce. W trakcie jednej z nich zatrzymali na trasie Przemyśl – Ustrzyki Dolne samochód BMW z ustrzyckimi numerami rejestracyjnymi. Autem jechało dwóch mężczyzn – obywatel Polski i będący współwłaścicielem samochodu obywatel Ukrainy.

- W czasie kontroli ujawniono w aucie dwa czarne worki foliowe, w których było 499 paczek papierosów produkcji ukraińskiej „Prima” – informuje jeden z oficerów PSG w Krościenku.

Obaj mężczyźni zostali przesłuchani. Twierdzili, że worki z papierosami znaleźli zupełnie przypadkowo, gdy zatrzymali się „za potrzebą” w lesie. Zabrali znalezisko do auta i... właśnie wieźli do Krościenka,



by oddać je służbom granicznym.

Papierosy zostały przez funkcjonariuszy PSG w Krościenku zatrzymane i przekazane do depozytu w Urzędzie Celnym w Przemyślu. Również dalsze prowadzenie sprawy powierzone zostało przemyskiemu Urzędowi Celnemu.

- Prawdopodobnie wszystkie materiały trafią do sądu – mówi

krościeński pogranicznik. – Sąd w trakcie postępowania zadecyduje, czy wyjaśnienia obu mężczyzn są wiarygodne. Myślę, że kiedy bliżej przyjrzy się ich przeszłości granicznej, to raczej nie nagrodzi ich za postawę obywatelską, ale raczej ukarze za wykroczenie kar-no-skarbowe.

a. z.

Po towar z „towarem”

Nad ranem 23 czerwca mieszkaniec Sambora wjeżdżał z Ukrainy do Polski przez przejście w Krościenku. Podczas odprawy celnej twierdził, że jedzie do naszego kraju po towar.



Fot. OC Krościenko

Jednak w czasie kontroli szczegółowej jego citroena jumpera okazało się, że jedzie nie tylko po towar, ale i z „towarem”. W podłodze, baku i podłuznicy kontrolerzy znaleźli 815 paczek papierosów „Classic” i „Viceroy”.

Samborzanin mówił, że nie miał po stronie polskiej umówionej konkretnego odbiorcy. Papierosy

zamierzał zawieźć do Przemyśla i tam sprzedać.

- Wszystkie schowki zostały używane w wyniku celowych przeróbek – mówi jeden z krościeńskich celni-

ków. – Dlatego oprócz przemycanych papierosów zatrzymaliśmy także samochód. Auto prawdopodobnie przepadnie na rzecz skarbu państwa.

a. z.

Dziesięcioro zadowolonych

Przed wakacjami uczniowie Szkoły Podstawowej w Ustjanowej zdawali egzamin na kartę rowerową. O uprawnienia do jazdy rowerem po drogach publicznych ubiegali się trzynaścioro uczniów. Nie wszyscy po egzaminie mieli podstawy do radości.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Przed południem 20 czerwca w miasteczku ruchu drogowego przy Szkole Podstawowej w Ustjanowej policjanci ustrzyckiej drogówki przeprowadzali egzamin na kartę rowerową. Wcześniej w ramach zajęć szkolnych uczniowie ci zdobywali wiadomości z zakresu przepisów ruchu drogowego i ćwiczyli ich stosowanie w praktyce podczas jazdy rowerem w miasteczku ruchu drogowego.

Do egzaminu przystąpiło trzynaścioro uczniów. Dziesięcioro z nich poprawnie wykonało zadania egzaminacyjne. Ta dziesiątka jeszcze przed wakacjami powinna otrzymać dokument pozwalający im na poruszanie się po drogach publicznych rowerem. Troju uczniom to się nie udało i będą musieli powtórnie podejść do egzaminu w przyszłym roku.

h. t.

h. t.

Prezentacje i...wakacje

Przed zakończeniem roku szkolnego w Ustrzyckim Domu Kultury już po raz 27 odbyły się „Prezentacje artystyczne”. Dla młodych muzyków, plastyków, tancerzy i wokalistów z sekcji artystycznych działających przy UDK jest to największe święto, ponieważ to właśnie wtedy następuje podsumowanie całorocznej pracy. Zapraszają rodziny, znajomych i gości, aby móc pokazać swoje talenty i umiejętności. Wrażeń nigdy nie brakuje. Nie inaczej było w tym roku.



W holi Ustrzyckiego Domu Kultury 20 czerwca można było podziwiać kolorową wystawę prac wykonanych pod okiem instruktorki plastyki Elżbiety Jełowickiej-Piotrowicz. Ich autorami byli: Justyna Augustyn, Aleksandra Czerniak, Gabriela Sidor, Kamila Orłowska, Aleksander Stebnicki, Aleksandra Bisz, Amelia Szczepańska, Maria Bernat, Aleksandra Piotrowicz, Klaudia Jańczy, Patrycja Grządziel, Franciszek Tkacz, Stella Ferrari, Oliwia Chrapkiewicz, Katarzyna Strusińska i Monika Szałańska.

Na scenie zaś zaprezentowali się młodzi muzycy, wykonując utwory Mozarta, Straussa, Chopina, Beethovena, Offenbacha i innych klasyków, a także znane i lubiane przeboje filmowe. Na pianinie zagrali podopieczni instruktorki muzyki Eliny Heichel: Aleksandra Baran, Maciej Stanisławski, Diana Jędzura, Alicja Podolak, Zuzanna Wójtowicz, Emilia Kucab, Aniela Marosz, Gabriela Giefert, Wiktoria Florek, Eliza Skiba, Marcelina Pitula, Paweł Smarkucki, Adrianna Urban, Amelia Rusinek, Kacper Kuszniński, Maria Brys, Anna Ziem-

bikiewicz, Agnieszka Mirecka, Magdalena Podolak, Sabina Lizis, Hubert Konopelski, Mikołaj Feculał i Damian Smarkucki.

Piosenki „Jeszcze raz”, „Rzeka marzeń” i „Zaczaruj mnie” solo i w duecie zaśpiewały Diana Jędzura i Magdalena Podolak.

Młodzi tancerze, kierowani przez instruktorkę tańca Joannę Czekaj-Drozd, w przepięknych i barwnych strojach oraz profesjonalnych makijażach scenicznych zdemontowali ciekawe i nietawne układy taneczne. Grupa „Nemezis Junior” (Oliwia Dwulit, Erwina Gromala, Kacper Kuszniński, Oliwia Chrapkiewicz, Kamila Orłowska, Marcelina Pitula, Amelia Rusinek, Julia Selwa, Zuzanna Selwa, Adrianna Urban, Wiktoria Zubelewicz, Martyna Karabanowska, Karina Marusiak, Nikola Łatka, Jagoda Winnicka, Zuzanna Młynarczyk, Weronika Gądela, Pola Chojnacka, Michał Giefert, Pola Kądziołka, Julia Sikora i Anna Kulik) zaprezentowała „Tańczące pieski”.

Grupa „Nemezis 3” (Maria Bernat, Wiktoria Bielańska, Wiktoria Czekaj, Roksana Dąbrowska,

Jagoda Dworak, Gabriela Dyjak, Wiktoria Molek, Eliza Kmiecik, Judyta Kulka, Klaudia Kusz, Alicja Kuzioła, Elwira Osękowska, Julia Pilch, Aleksandra Piotrowicz, Monika Szałańska, Kamila Iwanik, Dominika Wronowska, Karolina Śmigielka, Anna Latocha, Natalia Bochenek, Zuzanna Podkówa i Patrycja Wielgosz) pokazała się w układzie „Piraci”.

Grupa „Nemezis Gimnazjum” (Marlena Budzisz, Agnieszka Heichel, Amanda Karkoszka, Martyna Lewek, Aleksandra Orlef, Gabriela, Płaskacz i Klaudia Roczoń) odtarńczyła „Walkę o życie”.

Wszyscy młodzi artyści otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki. Na zakończenie „Prezentacji artystycznych” z piosenkami i utworami instrumentalnymi wystąpił zespół „Berdo” (Elina Heichel, Izabela Zacharska, Zbigniew Przybyła, Artur Maciuk, Paweł Podolak i Marcin Kamiński).

Po takiej dozie wrażeń estetycznych aż żal było rozchodzić się do domów i wracać do szarej codzienności.

A. Bramberger



Dzieci chętne do wykonania pod kierunkiem artysty malarza Zbigniewa Zamołojki prac plastycznych w dowolnej technice zapraszamy codziennie w godz. 11.00-14.00 do „Galerii 9” (Ustrzyki Dolne, ul. Rynek 9).
Rozstrzygnięcie konkursu: 30 sierpnia 2012 r.

Twórzmy poezję kochanego życia

Niedawno informowaliśmy w „GB” o konkursie „Poezja kochanego życia”, który odbył się w ZSP nr 1 w Ustrzykach D. Jego wyniki podano na antenie programu I Polskiego Radia w audycji Redakcji Katolickiej. Tam właśnie jurorka konkursu Elżbieta Nowak porusza różne aspekty - jak sama mówi - kochanego życia.



XV Turniej Wsi i II Turniej Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Solina

Ani wóz, ani przewóz, tylko Zawóz

Na stadionie sportowym w Wołkowyi 24 czerwca odbyły się dwa turnieje sportowo-rekreacyjne: XV Turniej Wsi i II Turniej Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Solina. Do obu turniejów zgłosiło się po 10 drużyn.



Fot. GOKSiT Polańczyk

Do współzawodnictwa sołectw i KGW zgłosiły się reprezentacje Myczkowiec, Myczkowska, Woli Matiaszowej, Polańczyka, Wołkowyi, Rybnego, Górzanki, Bukowca, Terki i Zawozu.

Sołectwa rywalizowały w sześciu konkurencjach sprawnościowych, wśród których były m.in. slalom taczkami z sołtysem, „bieg pijaka”, spływ tratwą, ciągnięcie sań, wyciąg z noszami, przetaczanie opony. Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich

rywalizowały zaś w takich konkurencjach jak: pyrowy bieg, wieszanie bielizny, kot w butach, przeciąganie liny i rzut strongmenki.

Słoneczna pogoda sprawiła, że w niedzielne popołudnie na miejsce zmagania stawili się licznie nie tylko uczestniczący w turniejach zawodnicy i zawodniczki, ale również mieszkańcy gminy, dopingujący swoje ekipy. Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Polańczyku, który był organizatorem imprezy,

zadbał zaś o catering i o zjeżdźalnie i trampolinę dla najmłodszych. Sportowa rywalizacja pochłonęła biorących w nich udział bez reszty, a dopingującym ich kibicom dostarczała wielu niesamowitych wrażeń.

Nad sprawnym i prawidłowym przebiegiem wszystkich konkurencji czuwał sędzia główny Maciej Węgrzynowski.

Po zakończeniu sportowej rywalizacji radni gminni Józef Wacławski z Myczkowa i Józef Byczek z Wołkowyi oraz dyrektorka GOKSiT w Polańczyku Anna Sidorska wręczyli drużynom nagrody ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury,

Sportu i Turystyki w Solinie z s. w Polańczyku.

Potem wszyscy do późnych godzin nocnych bawili się na zabawie tanecznej przy muzyce kapeli „Siwy Jan”.

goksiT

Wyniki XV Turnieju Wsi: 1. Zawóz, 2. Bukowiec, 3. Wola Matiaszowa, 4. Wołkowyja, 5. ex aequo Rybne i Myczkowiec, 6. Górzanka, 7. Terka, 8. Myczkowiec, 9. Polańczyk.
Wyniki II Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich: 1. KGW Terka, 2. KGW Wola Matiaszowa, 3. KGW Myczkowiec, 4. KGW Górzanka, 5. KGW Rybne, 6. ex aequo KGW Zawóz i KGW Bukowiec, 7. KGW Polańczyk, 8. KGW Wołkowyja, 9. KGW Myczkowiec.



Fot. GOKSiT Polańczyk

Autorka felietonów w porannym cyklu „Myśli na dobry dzień” Elżbieta Nowak oceniła nadesłane przez uczniów ustrzyckiej „Jedyńki” wiersze. Jak przyznała, miała do tych utworów bardzo osobisty stosunek, ponieważ powstały one z inspiracji jej tekstami, czytany na antenie radiowej.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Wiktor Śliwiak (wiersz „To ja”). Drugie miejsce zdobyła Gabriela Giefert („Jest taki dzień”). Trzecia nagroda przypadła Damianowi Buziewiczowi („Mówi babcia”).

Wyróżnienia otrzymali: Michał Szczęsny („Starość”), Paweł Stankiewicz („Kiedy pada śnieg”), Ola Darocha („Życie”), Olimpia Nowak („Starość”) i Ernest Ciosek („Komputer”).

Nagrody zostały ufundowane przez Redakcję Katolicką PR I. Laureatom wręczył je ks. prof. Stanisław Haregza w czasie Biblijnego Spotkania Poetyckiego (więcej o tym w następnym numerze „GB”) w hali sportowej ZSP nr 1. Nagrodzone teksty można przeczytać na stronie internetowej www.polskieradio.pl/37/231/Artykul/620662.Poeci-na-start.

W imieniu Elżbiety Nowak zapraszamy do słuchania „Myśli na dobry dzień”, a także do tworzenia „poezji kochanego życia”. Można ją przesłać Elżbiecie Nowak za pośrednictwem strony www.elzbieta.nowak.pl.

M. Gergasz

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Maryja przyszła w Bieszczady



Parafia Jasień należy do najstarszych parafii rzymskokatolickich w Bieszczadach. Dokument o jej erygowaniu podpisano w Jasieniu w 1664 r., a rok później w Warszawie. Na mocy tego dokumentu utworzono parafię p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Została ona wydzielona z parafii Lesko i Chyrów i obejmowała dorzecze górnego Strwiąża, Wiaru i Sanu, a także kilka wiosek położonych u źródeł Dniestru.

Fundatorami parafii byli Maciej Stanisław Ustrzycki z żoną Marcjaną z Brzezina. Pierwszy kościół w Jasieniu został ufundowany przez Ustrzyckich

i był budowlą drewnianą. W XVII w. wybudowano obecną świątynię, która w 1743 r. została konsekrowana przez biskupa przemyskiego Wacława Hieronima Sierakowskiego.

Dzięki decyzji biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka w 1968 r. w jasińskim kościele został umieszczony cudowny obraz Matki Bożej Rudeckiej, który od tego czasu nazywany jest obrazem Matki Bożej Bieszczadzkiej. Ponieważ przybył z terenów, które Polska w wyniku II wojny światowej utraciła, i znalazł się wśród wiernych, z których wielu zostało przesiedlonych na te tereny

znad Bugu i Solokii w konsekwencji tzw. wyrównywania granic w 1951 r., często mówi się, że jest to wizerunek Matki Bożej Patronki Wypędzonych. Dla wielu modlących się w jasińskim sanktuarium ważne jest również to, że w dzień intronizacji sumę przed „Maryją, która przyszła w Bieszczady, aby szukać tego, co było a zginęło, aby wszystkich zgromadzić w jedną rodzinę Bożą”, odprawił ówczesny arcybiskup krakowski kardynał ks. Karol Wojtyła, który 10 lat później jako Jan Paweł II został 264. następcą świętego Piotra, a dzisiaj jest wyniesiony na ołtarze...

Historia Jasienia i tutejszej parafii, burzliwe dzieje obrazu Matki Bożej Bieszczadzkiej i przebieg jego intronizacji, biogram błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza i opis działalności założonego przez Zgromadzenia Św. Michała Archanioła to zasadnicze części publikacji wydanej niedawno na zlecenie Zgromadzenia Księży Michałitów z okazji 40-lecia ich posługi kapłańskiej w parafii Jasień.

W wydawnictwie tym, którego redakcją zajmował się Henryk Cudziło, wykorzystano m.in. teksty Macieja Augustyna, ks. Jana Seredy, ks. Roberta Gیزی i ks. Andrzeja Mroczkowskiego oraz zamieszczone w Internecie. Ważnym uzupełnieniem tekstu są fotografie archiwalne, pochodzące z archiwum parafii w Jasieniu, i współczesne autorstwa Romualda Piotrowskiego i Henryka Cudziła. Zdjęcia z intronizacji na potrzeby tej publikacji udostępniła firma „Foto-Studio” (R. Szczepański) z Ustrzyk Dolnych.

Set.

Jasień. Historia parafii w Jasieniu i sanktuarium Matki Bożej Bieszczadzkiej, H. Cudziło (red.), Ustrzyki Dolne – Jasień 2012

Wiesława Kwinto-Koczan
Toruń

Kraniec świata

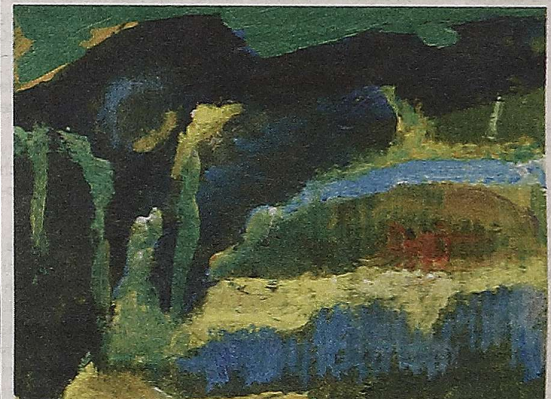
Tam jest świata kraniec,
tam wiatrowe granie
na krokwiach pod dachem
lipowym zapachem.

Stare kości płotów,
droga bez powrotu.
Pszczeli taniec latem
z białej gryki kwiatem.

Radość ze zmęczenia,
sny bez zakończenia.
Chłosta zimnej rosy
gdy poranek bosi.

Siwy dym z komina
każdy dzień zaczyna,
od lata do lata
na tym krańcu świata.

(www.wukowiersze.pl)



Ryc. Z. Zamolojko

Tragedię pozostaw
teatrowi

Powiedzieć „nie” jest znacznie trudniej niż powiedzieć „tak”, zwłaszcza nastolatkom, którym zależy na akceptacji otoczenia. Żeby móc i umieć powiedzieć „nie”, trzeba mieć w tym wieku odwagę i poczucie własnej wartości, trzeba mieć oparcie w nas – dorosłych.



Fot. ZSP1 UstrzykiD.

O tych ważnych sprawach rozmawiano podczas Dnia Profilaktyki, który zorganizowano 19 czerwca w Ustrzyckim Domu Kultury.

Gimnazjaliści z „Jedynki” poprzez teatralne formy przekazu podjęli dialog z dorosłymi i rówieśnikami o sprawach trudnych, ale dla młodzieży ważnych. Przedstawienia profilaktyczne „Sieć” i „Droga” uświadomiły widzom, co może pomóc w eliminowaniu agresji i nietolerancji wśród młodzieży. Młodzi aktorzy mówili o problemach, z którymi się borykają, wskazywali zagrożenia i pułapki, które czekają na nich w codziennym życiu. Bardzo mocno sygnalizowali potrzebę akceptacji, miłości, i przyjaźni.

Na scenie wystąpili gimnazjaliści z prowadzonego przez D. Kmiecik kółka teatralnego: M. Organ, D. Łodyński, D. Pałys, K. Lenard, K. Sudół, M. Tradecka, K. Swaczyna, E. Żarów, M. Pilch, E. Szczepny, E. Sitko, I. Kobzdej, E. Kluz, E. Koc, E. Bielec i A. Jaworska.

Podczas imprezy uczniowie mieli okazję posłuchać dobrej muzyki. Utwory „San of the blue sky” („Wilki”), „Mieć czy być” („Mysłowicz”) i „Łatwopalni” (M. Rodowicz) zaprezentował szkolny zespół „The Red Halls” (M. Organ, A. Osadczuk, M. Kamiński, A. Germańska), kierowany przez Marcina Kamińskiego.

Na zakończenie rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Rodzinka OK” i wręczono nagrody (I miejsce – M. Lupa, II miejsce – A. Jaworska, III miejsce – M. Molek i M. Drożdż).

Projekt był finansowany z funduszu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii.

Dorota Kmiecik, Anna Głazowska
- organizatorki Dni Profilaktyki

Pięciolatka „Bandanek”

Spotkanie, które odbyło się 27 czerwca w sali konferencyjnej ustrzyckiego Urzędu Miejskiego, stało się okazją do podsumowania pięcioletniej działalności obecnego składu Zespołu Tanecznego „Bandanki”.

Jak wynika z obliczeń opiekunki zespołu Beaty Maciołek, w ostatnim pięcioletniu grupa wystąpiła 64 razy. Na rodzimych parkietach zespół tańczył 38 razy, pozostałe 26 to występy w województwie, Polsce i za granicą. W ciągu tego czasu „Bandanki” 9 razy wzięły udział w wojewódzkich i ogólnopolskich przeglądach tanecznych, za każdym razem plasując się w czołówce klasyfikacji konkursowych.

Dziś repertuar „Bandanek” to nie tylko tańce narodowe: polonez, krakowiak, mazur, ale także układy taneczne pochodzące z południowych i wschodnich regionów Polski: rzeszowskie, lubelskie, górali żywieckich, beskidzkie.

Sukcesów gratulował zespołowi ustrzycki burmistrz Henryk Sułaj, życząc wiele wytrwałości. - Jestem fanem „Bandanek” od początku istnienia grupy – stwierdził wicestarosta bieszczadzki Zygmun



prezesa Fundacji Bieszczadzkiej Lucyna Sobańska, a także dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zbigniew Zamolojko. Wśród gości nie zabrakło rodziców uczniów tańczących w „Bandankach”. To dla nich był utwór „Cudownych rodziców mam”, podziękowania i kwiaty. Członkom „Bandanek” zaś wręczono statuetki ze zdjęciem każdego tancerza i albumy „Ustrzyki Dolne”.

Spotkanie było dobrym momentem do zmiany nazwy zespołu. Ze względu na to, że wszyscy tancerze i prawie wszystkie tancerki od września uczyć się będą już w gimnazjum, przyjęto nazwę Młodzieżowy Zespół Tańca „Bandanki”. W jego skład wchodzi obecnie: Alicja Podolak, Bartłomiej Kaliszta, Krystyna Doktor, Kacper Lenard, Maria Koc, Łukasz Wróbel, Kaja Michałek, Szymon Florek, Piotr Pałka, Patry-

cja Banduleć, Jakub Kaczowski, Paulina Plezia, Dawid Pałys, Wiktor Wozniak, Sylwia Pojnar, Konrad Usyk i Marcin Morawski.

W planach na najbliższą przyszłość grupy jest występ na Międzynarodowym Festiwalu Tańca we Lwowie i udział w Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Pasikonik” w Mielcu.

- Wciąż bardzo mi zależy, aby „Bandanki” zobaczyły trochę Polski, a może nawet świata. Zanim jednak odwiedzimy te różne miejsca, jest jeden warunek: musimy jak najlepiej tańczyć. Wiem, że to duży wysiłek dla uczniów i dla mnie, ale innej możliwości nie widzę. Jesteśmy z Ustrzyk, a to nas zobowiązuje, by dobrze wszędzie świadczyć o swoim mieście – dodaje Beata Maciołek.

M. Gergasz

„SMYKI” NAJLEPSZE W POLSCE!

W poprzednim wydaniu „Gazety Bieszczadzkiej” informowaliśmy o sukcesie grupy tanecznej „Smyk” z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych, która zajęła pierwsze miejsce w V Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Tanecznych w Dębicy. Na tym tegoroczne sukcesy „Smyka” się nie zakończyły.



Zespół „Smyk” (opiekunka Alicja Niedośpiał, Katarzyna Buziewicz, Jagoda Chojnacka, Weronika Czaja, Patrycja Dołycka, Julia Duszczyk, Oliwia Kądziółka, Marlena Klimko, Kaja Kłodowska, Emilia Kwaśnik, Julia Leptuch, Wiktoria Okrzos, Wiktoria Piątkowska, Dominika Pitera, Laura Podkalicka, Renata Prędką, Kinga Sopata, Wiktoria Stój, Wiktoria Ślasyk, Marcelina Tomczak i Paulina Wojciechowska) przy dźwiękach „We are the Champions” grupy „Queen” prezentuje na scenie w Częstochowie nagrodę za I miejsce

Zgodnie z zapowiedzią, zawartą w tamtym artykule, 16 czerwca podopieczni Alicji Niedośpiał uczestniczyli w X Jubileuszowych Ogólnopolskich Spotkaniach Zespołów Tanecznych „Zatańcz z nami” w Częstochowie. Konkurs ten ma status najważniejszej tego typu imprezy w Polsce. Przed profesjonalnym jury i liczną publicznością zaprezentowały się na nim 84 najlepsze zespoły taneczne z całego kraju występujące nie tylko pod szyldami szkół publicznych i domów kultury, ale również renomowanych szkół tańca.

Na te tak doborowej konkurencji zespół z ustrzyckiej „Dwójki” zaprezentował się rewelacyjnie. „Smyk” z układem tanecznym „Kaczuszki”

pozostał w pokonanym polu całą krajową czołówkę i zdobył pierwsze miejsce.

O klasie ustrzyckich tanecznicy świadczy też fakt, że był to już ich czwarty z kolei udział w często-

chowskim turnieju i każdorazowo „Smyki” przywoziły stamtąd miejsca na podium bądź wyróżnienia. Tegoroczny triumf skompletował najwyższe laury zespołu na arenie krajowej.

M. P.

Sponsorzy, których wsparcie finansowe umożliwiło „Smykom” wyjazd na częstochowski turniej: burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Sułtja, poseł na Sejm RP Bogdan Rzońca, senator RP Alicja Zajac, Zdzisław Kuźniar, Jarosław Błachno, Krystyna Rzemieniuk, Maria Butryn, Jan Chyłek, Robert Dąbrowski, Wojciech Dobrowolski, Radosław Dopierała, Robert Greła, Andrzej Kaleta, Edward Kuc, Władysława Marzec, Paweł Marzec, Jan (?) Duszczyk, Wojciech Stój, Tomasz Wielgosz, Zbigniew Smaga, Koło Łowieckie „Jarząbek” w Ustrzykach Dolnych, Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku, „Betonstal” z Ustrzyk Dolnych, „Eden” z Ustrzyk Dolnych, „Autonaprawa” (Jerzy i Ryszard Gąbka) z Ustrzyk Dolnych, Szkoła Nauki Jazdy „Agatka” z Ustrzyk Dolnych, Zakład Pralniczy (Adam Nowocin) z Ustrzyk Dolnych, bar „Kuchcik” z Ustrzyk Dolnych.

8 Abilimpiada Słowackiego Stowarzyszenia SM i 1 Międzynarodowa Abilimpiada SM

Nad słowackim Balatonem

Chorzy na stwardnienie rozsiane mieli okazję do zabawy i niemal sportowej rywalizacji podczas spotkania, odbywającego się w 15-18 czerwca w hotelu „Chemes” w Kałuży k. Michalovca na Słowacji. W kilku poprzednich edycjach abilimpiady brały udział liczne ekipy zagraniczne, ale dopiero w tym roku nadano jej oficjalnie miano międzynarodowej.

Pięknie zlokalizowany hotel nad zalewem Zemplínska Sirava, zwanym „słowackim Balatonem”, jest obiektem uzdrowiskowo-sanatoryjnym w pełni przystosowanym dla osób niepełnosprawnych. Oferuje między innymi zabiegi hydro- i elektroterapii. Można również skorzystać z krytego basenu, centrum fitness lub sauny.

Ekipy zagraniczne w tym roku były mocno okrojone ze względu na ogólnoeuropejski kryzys, który nie oszczędził również stowarzyszeń chorych na stwardnienie rozsiane. Wprowadzona przez organizatorów opłata za pobyt uczestników była

Szabo) i Polski (Edward Móravski).

- Zostałem wysłany jako jedyny Polak przez Radę Główną Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego, aby podtrzymać nasze uczestnictwo w tej imprezie - mówi przewodniczący Oddziału PTSR w Ustrzykach Dolnych Edward Móravski.

W tegorocznej imprezie wzięło udział ok. 140 osób: uczestnicy współzawodnictwa, ich opiekunowie, wolontariusze, organizatorzy oraz jurorzy.

- Obecna edycja miała w porównaniu z poprzednimi latami trochę mniej konkurencji. Kiedyś było ich



trudna do udźwignięcia. Towarzystwo międzynarodowe reprezentowali przedstawiciele: Norwegii (Svein Grindstad i Eli Engerbraten), Czech (Karel Hrkal i Ingrid Mrňová), Węgier (Ilike Konya, Mariana Hercegne Szabo, Magda Zele Nakne i Jan

28, teraz zostały tylko 23 - dodaje Edward Móravski. - To ograniczenie wynikało głównie z braku zainteresowania niektórymi dyscyplinami.

Wśród tegorocznych konkurencji były m.in. aranżacja kwiatów, cukiernictwo, szydełkowanie, krajeństwo damskie, malowanie na papierze i na szkle, modelowanie w glinie, plakat komputerowy, zdobienie pierników i jajek wielkanocnych, garmazeria, sudoku, szachy, rzeźbienie w drewnie, plakat, wyroby z gipsu, wyszywanie pełnym ścięciem i krzyżkami oraz reportaż fotograficzny.

Prezes ustrzyckiego oddziału PTSR wystartował w reportażu fotograficznym. - Jest to jedna dyscyplina trwająca prawie dwa dni - relacjonuje Edward Móravski. - Jej uczestnicy kończyli swoje zadanie oddaniem komisji płyty DVD z 30 zdjęciami, z których trzeba wybrać 10 i ponumerować je tak, aby powstał ciąg, z którego można było się zorientować co, gdzie i jak się odbywało oraz przekazać emocje uczestników tych zdarzeń.

Jurorzy uznali fotoreportaż Edwarda Móravskiego za najlepszy. Drugie miejsce w tej konkurencji uzyskała Ingrid Mrňová z Czech, a trzecie Marek Olekšák ze Słowacji.

W programie abilimpiady jest też propagowanie słowackiej kultury ludowej. Wieczorami odbywały się zatem występy solistów i zespołów ludowych. W tym roku byli to w większości wykonawcy z regionu zemplińskiego.

- Bardzo ciekawy był występ „Mrhane”. Jest to grupa kobiet tworząca nowe teksty do znanych słowackich melodii ludowych - mówi Edward Móravski. - Ich teksty prześmiewają dzisiejszą słowacką rzeczywistość, ale pasują też do innych krajów, także do naszego.

Sol.

MED

Jesteśmy jedno

„Jesteśmy jedno, jedno z żelaza/ Jak w pięknych wierszach, jak na obrazach/ Jesteśmy jedno, jedno ze stali/ Bośmy się dawno już zakochali”. Z całą pewnością te słowa wiersza Agnieszki Chrzanowskiej oddają odczucia par małżeńskich z gminy Solina, które wspólnie obchodzą złote gody.



Fot. GOKSIT

W sobotę 16 czerwca zaproszono 25 par małżeńskich z gminy Solina, które świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Spotkanie zorganizował Urząd Stanu Cywilnego z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Turystyki w Polańczyku. Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej, którą w sanktuarium Matki Bożej Pięknej Miłości w Polańczyku w intencji jubilatów odprawił ks. dziekan Wojciech Szlachta.

Po mszy wszystkie pary zostały zaproszone do świetlicy wiejskiej, gdzie z rąk solińskiego wójta Zbigniewa Sawińskiego, przewodniczącego Rady Gminy Artura Adamczyka i kierowniczkę USC Zofii Pomykały otrzymały przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” i listy gratulacyjne.

- W dobie groźby nasilającej się degradacji podstawowej instytucji społecznej, jaką jest małżeństwo,

dbanie o stałość rodziny staje się nie lada wyzwaniem XXI wieku. Tym bardziej należy się jubilatowi szacunek i wyrazy uznania za hart ducha w zmaganiach z codziennymi troskami i kłopotami, za trud włożony w wychowanie młodego pokolenia. Godny pozazdrożczenia staż małżeński jest świadectwem życia z drugim człowiekiem w zgodzie, jest dowodem na to, że można trwać przy sobie pomimo wszystko - mówił solński wójt.

Ci, co byli, nie żałowali

Tym razem Dni Ustrzyk Dolnych miały szczęście do pogody. Przez cały czas ich trwania – 30 czerwca i 1 lipca) nie spadła ani kropla deszczu i było ciepło, może nawet aż za ciepło. A ponieważ to pogoda głównie decyduje o tym, czy impreza plenerowa się udaje, czy nie, tegoroczne Dni Ustrzyk Dolnych należy uznać za bardzo udane.



Fot. A. Górczyński

Na taką ich ocenę – oprócz pogody – wpłynął także ciekawy program i przede wszystkim spora liczba mieszkańców oraz turystów, którzy w obydwa popołudnia przyszli do „Parku pod Dębami”.

Sobota adresowana była głównie do miłośników różnych gatun-

mi i sprawnością fizyczną.

Na podstawie wyników uzyskanych w konkursie plastycznym (jurorka - instruktorka plastyki UDK Elżbieta Jełowicka-Piotrowicz) i współzawodnictwie sportowym (prowadzący i sędzia – organizator sportu z Urzędu Miejskiego



Fot. A. Górczyński

ków muzyki. W kilkogodzinnych koncertach zagrały i zaśpiewały zespoły „Radosław” z Dniepropietrowska (Ukraina), „Czariwniczka” z Ługańska (Ukraina) oraz „Grovińscy” i „Ciriam” z Krosna.

W niedzielę również nie zabrakło propozycji instrumentalno-wokalnych, ale tego dnia dominowały tańce. Na scenie zaprezentowały się trzy zespoły taneczne „Nemezis” z Ustrzyckiego Domu Kultury. Najmłodsza grupa zaprezentowała się w tańcu „Pieski”, średnia - w „Piratach”, a najstarsza - w „Walce o życie”.

Nie zabrakło też „Smyków” z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych, które kilkanaście dni wcześniej w bardzo mocnej i licznej konkurencji zdobyły pierwszą nagrodę na X Jubileuszowych Ogólnopolskich Spotkaniach Zespołów Tanecznych „Zatańcz z nami” w Częstochowie. Stawkę ustrzyckich ustrzyckich zespołów tanecznych uzupełniły cheerleaderki z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

W niezwykle kolorowych strojach i efektownych układach pokazały się również zespoły taneczne z Ukrainy: „Svitank” i „Carnaval” z Odessy oraz „Edeleysy” z Białogrodu Dniestrowskiego. Ukraińskie grupy wokalne i taneczne, aby wystąpić w Ustrzykach, przejechały ponad 2 tysiące kilometrów!

Bardzo ciepło przez widzów zostały także przyjęte tańce ludowe w wykonaniu dziecięcego zespołu „Bandoska” z Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

Spore zainteresowanie wzbudził konkurs „Ustrzycka rodzinka”, pomysły jako ostatni akord tegorocznych Gminny Dni Rodziny. Uczestniczące w nim trzyosobowe reprezentacje rodzin musiały się w eliminacjach popisać zdolnościami plastycznymi

prawne odpowiedzi otrzymywały nagrody przekazane przez Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych, Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach Dolnych, Zespół Basenów „Delphin” w Ustrzykach Dolnych i zespół KSU.

Wszyscy finaliści konkursu na koniec otrzymali nagrody rzeczowe, które zostały ufundowane przez „Gazetę Bieszczadzką”. Ola, Kinga i Małgorzata Miszczyk, które zdobyły pierwsze miejsce, odebrały cyfrowy aparat fotograficzny „Sony”. Telefon komórkowy „Samsung”, który był nagrodą za drugie miejsce, stał się własnością Maćka, Marysi i Doroty Wojdyłów. Weronika, Joanna i Piotr Czajowie, zdobywcy trzeciego miejsca, dostali ekspres do kawy „Philips”. Za czwarte miejsce ex aequo dwie rodziny – Paula, Marceli i Jolanta Czerwowie oraz Jakub, Czesław i Andrzej Ptaszkowie – zostały nagrodzone tosterami MPM i „Eldom”. Tych, którzy nastawili się głównie na słuchanie, na pewno usatysfakcjonowały występy solistek z ustrzyckiej „Jedynki” (Martyna Lewek, Elżbieta Koc i Kinga Sudoł), a także uczniów i studentów Państwowej Szkoły Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej z Sanoka. Z niemal młodzieńczą werwą zaśpiewało też „Echo Ustrzyk”, które tworzą członkinie Klubu Seniora w Ustrzykach Dolnych. W finale niedzielnej części Dni Ustrzyk Dolnych wystąpił zespół myszkowsko-ustrzycki „Da-Ba-Da Trio”, a po nim zagrała „Kapela na Dobry Dzień”.

T. S.

Najpierw wybudują most objazdowy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie rozpoczęła prace związane z przebudową mostu przez potok Równianka przy wjeździe do Ustrzyk Dolnych od strony Leska. Przewiduje się, że roboty potrwać do przyszłorocznej jesieni.



Fot. T. Szewczyk

Most na Równiance znajduje się w ciągu drogi krajowej nr 84: Sanok - Lesko - Ustrzyki Dolne - Krośnice - granica państwa. Obecnie w jego bliskim sąsiedztwie trwają przygotowania do rozpoczęcia inwestycji. Na miejscu są już maszyny, kontenery dla pracowników i część materiałów. Zainstalowano także sygnalizację świetlną.

Wykonawcą tego zadania jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierskiego „Machnik” (Krzysztof Machnik) z Mochnacki. Zanim pracownicy zainstalują do rozbiórki starego mostu i budowy nowego, muszą zbudować tymczasowy most objazdowy i dojazdy do niego. Konieczne będzie także przełożenie nitki ciepłociągu.

Po rozbiórce starego mostu przyjdzie czas na budowę nowych przyczółków mostu, nowego przejazdu i odbudowę dojazdów do nowego mostu.

Kiedy nowy most zostanie zbudowany, trzeba będzie rozebrać most objazdowy, umocnić brzegi rzeki i zrehabilitować teren.

Z informacji, jakie uzyskałem w rzeszowskim oddziale GDDKiA, wynika, że w ciągu najbliższych kilku lat na trasie Ustrzyki Dolne - Krośnice przebudowane zostaną jeszcze dwa mosty - mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sulaja. - Zależy nam także o to, żeby poprawić nawierzchnię tej drogi aż do przejścia granicznego. Gotowa jest dokumentacja na przebudowę w Krośnicach 4 km drogi krajowej (od ronda w kierunku Ustrzyk Dolnych). Mamy też kompletną dokumentację na budowę chodnika w Krośnicach (od ronda do skrzyżowania z drogą do Stebnika). Liczymy, że te zadania zostaną także przez GDDKiA wykonane.

h. t.

ŻÓŁTA KARTKA DLA WÓJCINY

Wójcina baligrodzka Agata Pomykała nie uzyskała absolutorium. Pomimo tego że Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie i Komisja Rewizyjna Rady Gminy w Baligródzie pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu gminy w 2011 r., wynik głosowania radnych jest dla niej niekorzystny.

Jednym z punktów, które znalazły się w porządku obrad sesji Rady Gminy Baligród 28 czerwca, było podjęcie uchwały „w sprawie udzielenia wójtowi gminy Baligród absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2011 r.”

Po pozytywnych opiniach Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy, dotyczących wykonania ubiegłorocznego budżetu, i po wniosku o udzielenie wójtowi absolutorium, wysuniętym przez Komisję Rewizyjną i pozytywnie zaopiniowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową, głosowanie nad absolutorium kończy się zazwyczaj jego udzieleniem.

W gminie Baligród stało się inaczej. W głosowaniu absolutorium wzięło udział 13 radnych. Za udzieleniem absolutorium głosowało 6, kolejnych 6 wstrzymało się od głosu, a 1 radny zagłosował przeciw. Przy takim rozkładzie głosów wójcina Agata Pomykała absolutorium nie uzyskała.

Nie wiadomo, czy wszyscy radni mieli pełną świadomość tego, czym jest absolutorium. „Należy zwrócić uwagę na fakt, iż udzielenie absolutorium władzy wykonawczej to nic innego jak zgoda na przedłożony radzie i przeanalizowany przez władzę stanowiącą w gminie aspekt merytoryczny i finansowy sprawowania władzy pod względem dysponowania mieniem i

środkami finansowymi gminy – pisze Józefa Byczkowska w artykule „Absolutorium dla burmistrza lub wójta w samorządzie gminnym”. - Krótko mówiąc, absolutorium dotyczy jedynie wykonania budżetu, a nie odnosi się do całokształtu działalności władza. (...) Poprzez instytucję absolutorium radni wyrażają ocenę finansowego wykonania budżetu, a nie oceniają poprawności sprawowania funkcji burmistrza lub wójta czy też nie oceniają jego zaangażowania w realizację programów przedwyborczych”.

Wydaje się, że baligrodzcy radni w swoim głosowaniu nad absolutorium nie ograniczyli się tylko do „oceny finansowego wykonania budżetu” za ubiegły rok. Być może chcieli swojej wójcinie dać do zrozumienia, że nie aprobują jej niektórych zachowań, decyzji czy też mają zastrzeżenia do jej stylu bycia lub nie podoba im się jej podejście do ludzi. Ale nawet jeśli te oceny negatywne są uzasadnione, to nie powinny mieć wpływu na absolutorium, bo – jak pisze J. Byczkowska – „żadne antypatie polityczne czy też osobiste niechęci nie są wystarczające dla udzielenia negatywnej oceny absolutorium”.

Jednak pomijając motywy, jakie powodowały baligrodzkimi radnymi, faktem jest, że wójcina absolutorium nie uzyskała. Jakie są konsekwencje takiej sytuacji? Skutki te określa art. 28 a „Ustawy o samorządzie gminnym”: „Uchwała rady gminy w sprawie nieudzielenia wójtowi absolutorium (...) jest równoznaczna z podjęciem inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania wójta”.

Sesja, na której rada gminy może



Wójcina baligrodzka znalazła się w dość trudnej sytuacji Fot. T. Szewczyk

podjąć uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta, nie może mieć miejsca szybciej niż po upływie 14 dni od dnia podjęcia uchwały o nieudzieleniu absolutorium. Przed podjęciem uchwały o referendum rada gminy zapoznaje się z treścią opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie nieudzielenia

wójtowi absolutorium i wysłuchuje wyjaśnień wójta.

Ewentualną uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta głosuje się miennie. Do jej przyjęcia potrzebna jest bezwzględna większość głosów ustawowego składu rady.

Na świętego Floriana fotografia udana (VI)

Kolej na cywilów

Tym razem nadal - spełniając wcześniejszą obietnicę - piszę, kim byli następni działacze i strażacy ze zdjęcia, wykonanego na dziedzińcu zamku Krasickich w Lesku. Fotografia ta uwiecznia strażaków i ich gości, którzy spotkali się na świętego Floriana w 1928 r.

Wcześniej opisałem starszyznę, która na fotografii znalazła się w pierwszym rzędzie. Ostatnio zaś przypominałem sylwetki tych, którzy znaleźli się w drugim szeregu. Następną grupą na fotografii to cywili, niemurowi obywatele lescy wspierający działalność straży.

Pierwszy z nich Andrzej Dobrzański nie był „leski”, pochodził od Sambora, ale w Lesku się ożenił i zamieszkał. Mieszkał przy ul. Ossolińskich i - podobnie jak wcześniej wymieniony „Szczepcio” Grzybowski - Dobrzański byli najbliższymi sąsiadami mojej babki Pauliny. Często tam bywałem, więc ich dobrze znałem. Andrzej Dobrzański miał

przezwiśko „Brambor”, bo w jego stronach na kartofle mówiono bram-bory. I on tak mówił. A za przezwiśko się nie obrażał.

Następnie, nieco z tyłu, stoi Wacek Pańków, młody urzędnik ze starostwa, czynny, energiczny. Miał dwie czy trzy starsze siostry. Wszyscy należeli do „Sokoła” i działali w tej organizacji. Cała ta rodzina wyjechała z Leska.

Dalej stoi Gulewicz. Prowadził on w Lesku trafikę. To był urzędowy sklep, gdzie sprzedawano wyroby tytoniowe i monopolowe, oficjalne druki, np. wekslowe, oraz znaczki skarbowe.

Następnie w prawo stoi Adam Jankiewicz (młodszy brat Zygmunta). Miał on w Lesku zakład ślusarsko-kowalski, jedyny w Lesku i z rodzinnymi tradycjami. U Jankiewicza zawsze terminowało kilku chłopaków z miasta i z okolic. Wykonywano tam wszelkie roboty „metalowe”. Ale było to także jakby nagłe pogotowie, gdy coś się zepsuło: zamek do drzwi czy



Sympatycy leskich strażaków – od lewej: Andrzej Dobrzański, Gulewicz, Adam Jankiewicz i Stanisław Rzęcina
Fot. J. Krzywowiąza (ze zb. B. Baranieckiego)

jakiś proste urządzenie. Naprawiano między innymi i konserwowano tam - na koszt magistratu - pompy miejskich studzien. Adam Jankiewicz był uzdolniony muzycznie, dobrze grał na skrzypcach.

W 1940 r. już „za Sowietów” była sroga zima. Pewnego razu przyszli po niego z NKWD czy sowieckiej milicji (obie władze były w jednym budynku). Każdy wtedy już wiedział, co to znaczy „przyszli po niego”. Krzyknęli: „Bierz narzędzia i chodź z nami!” Okazało się, że nie mogli otworzyć kasy pancerniej, bo

ktos zapodział klucze. „Dokąd nie otworzysz, to cię nie wypuścimy”. W końcu prymitywnymi narzędziami otworzył tę kasę. Przy robocie pod sowieckim strachem okropnie się zmęczył i przeziębził. Wdało się zapalenie płuc i wkrótce zmarł. Pamiętam doskonale, że całe miasto poruszone było tym zdarzeniem. Tym bardziej, że klucze znalazły się u nich na miejscu.

Następny, nieco niższej postury to Stanisław Rzęcina. Tu winien jestem małą dygresję. Do opisywania tego zdjęcia przymierzał się także mój

stryjecki brat Jurek, wnuk Piotra Domaradzkiego (na fotografii w pierwszym rzędzie). Z tego tytułu, a także z powodu sąsiedztwa ze strażakami z „dolnej ulicy” i dlatego, że był ode mnie parę lat starszy, znał wielu zapewne nawet lepiej niż ja. U Jurka w rodzinnym domu też była ta fotografia, ale - jak mówił - „gdzie się ulotniła”. Pośleam moją kopię. Dziękował serdecznie. I pisał mi listy z różnymi ciekawostkami o ludziach, także żarciki, a nawet trochę pikanterii.

Bolesław Baraniecki

Leśnicy na bieszczadzskich szlakach kuriersko-przerzutowych (III)

Z metą w Żubraczem

W trakcie I Rajdu Szlakiem Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK, prowadzącego 28 kwietnia 2012 r. z Czaszyna do Balciny wzdłuż odcinka dawnej trasy kuriersko-przerzutowej o kryptonimie „Las” w Bieszczadach, w Balciny odśrodkowo obelisk, upamiętniający kurierów i przewodników z czasów wojny. Ponieważ spora rzesza młodych uczestników rajdu chciała lepiej poznać ich konspiracyjną działalność, postanowiłem przybliżyć postawy, jakie w tym okresie przyjęła większość leśników w Bieszczadach.



Kalnikiem konspiratorom przewodził Jan Marciak ps. „Dąb” (na zdjęciu - jako nadleśniczy w Komańczy; lata 50. ub. w.) Fot. ze zb. E. Orłowskiego

Ważnym miejscem do kontaktu na trasie „Las”, gdzie do działalności w ruchu oporu wciągnięto także miejscową grupę leśników, była Kalnica. Tutejszym konspiratorem przewodził leśniczy - należący do Krasickich z Leska - kalnickich lasów Jan Marciak (ps. „Dąb”). Dla kierujących się na południe i przemierzających w długiej wędrowce ostępy leśne Wysokiego Działu przystanią był dom Julii i Józefa Raczków w Duszatyńcu. Józef Raczek był gajowym i mając dobre rozeznanie w terenie i okolicznych lasach, był

przydatnym informatorem.

Blisko granicy państwowej przez punkt kontaktowy w Maniowie, którym była leśniczówka, przewijała się zawsze większa liczba ludzi. Aktywnie działał tu leśnik Wojciech Janiszewski (zw. „Funio”, ps. „Czerny”), pracujący jako zarządca lasów w dobrach Antoniego Kraińskiego w Maniowie.

Niestety, ten człowiek o nieugiętym charakterze, często manifestujący swoją polskość, nie zawsze przestrzegał reguł i zachowań konspiracyjnych. Latem 1942 r. podczas wyjazdu koleją

do Krakowa, śledzony od Szczawnego przez funkcjonariuszy kolaborującej z Niemcami służby ukraińskiej, został aresztowany i uwięziony razem z kilkoma innymi członkami ruchu oporu. Po trafieniu do obozu koncentracyjnego udało mu się szczęśliwie przeżyć i doczekać wyzwolenia.

W uzgodnieniu z właścicielem maniońskiego majątku leśnego Antonim Kraińskim z Jablonki (powiat brzozański) nowym rezydentem w Maniowie został kolejny leśnik Andrzej Fedorowicz „Druś”. Niestety, niedługo potem - 4 września 1942 r. - jego zwłoki odnaleziono nad miejscowym potokiem. Ułożenie ciała i zachowane ślady wskazywały, że został on zamordowany.

Należy podkreślić, że tworzona w tym rejonie siatka konspiracji opierała się przede wszystkim na miejscowych leśnikach. Niemal cała administracja leśna zatrudniona w lasach wsi Balcina, Maniów, Szczerbanówka i Solinka, przynależnych do majątku Kraińskiego, była wtajemniczona i brała udział w prowadzeniu przerzutów.

Znana była konspiracyjna pomoc udzielana przez leśniczego z Balciny - Strubi Stanisława Górniego. Ofiarę pomocy dowodzą też przypadki złapania przy przechodzeniu granicy w marcu 1940 r. przewodników leśniczego z Maniowa Jakuba Pałasiewicza i składnicowego ładowni drewna ze stacji kolejki leśnej w Balciny Stefana Olszańskiego. Obaj po przekazaniu na gestapo zostali zesłani do obozu w Auschwitz, gdzie stracili życie. Wprowadzony przez Jakuba Pałasiewicza do konspiracji jego gajowy Iwan Fesio (Fesiołów) ze Szczerbanówki, ojciec znanego przewodnika Grzegorza Fesio z Czaszyna; też zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach.

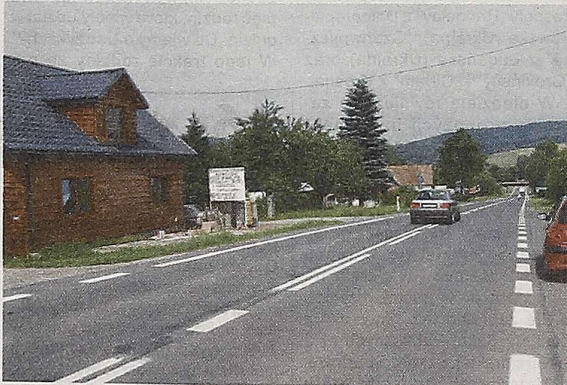
Metą etapu odcinka polskiego, gdzie zbiegały się szlaki kilku wariantów ścieżek poprowadzonych w ramach trasy o kryptonimie „Las”, był dworek Jadwigi i Marka Kociatkiewiczów w Żubraczem. To stąd w towarzystwie przewodników przeprowadzono na drugą stronę granicy tajnych wysłanników podziemnego państwa czy skrycie przemycano grupy przybyszów z głębi kraju. W skokach z Żubraczego przez granicę i w dalszej sztafecie po przygranicznym terenie Węgier oparto się głównie na leśnikach i pracownikach kolejki leśnej. Wśród kursujących na Węgry byli m.in. dwaj gajowi z Żubraczego - Jan Filipiak i Jan Stankiewicz, a także maszynista parowozu kolejki Józef Woźniak oraz inny pracownik „wąskotorówki” Jan Woźnica, obaj z Cisnej.

Edward Orłowski
(Nadleśnictwo Komańcza)

Wojna i okupacja (LI)

Drugie Boże Narodzenie pod czerwoną gwiazdą

Święta Bożego Narodzenia w 1940 r. były podobne do wcześniejszych. Z tymi samymi kłopotami, powracała jednak nadzieja na zmiany i nastanie lepszych czasów. Radio BBC z Londynu podawało wiadomości o polskich żołnierzach w Anglii. Mieliśmy już także za sobą „Bitwę o Anglię”, którą Hitler przegrał.



Na sanki w Brzegach szło się na gościniec od dzisiejszej betoniami do mostu kolejowego
Fot. T. Szewczyk

Po wieczery wigilijnej słuchaliśmy z Londynu Torika i Szczepka, którzy opowiadali, jak balonem wybrali się do Lwowa, ale na ratuszu zobaczyli czerwoną gwiazdę i musieli szybko wyrzucić worki z piaskiem.

Kolegdowanie w tym roku po tych nowinkach było jakieś weselsze i głośniejsze. Nowy Rok był podobny do zeszłego. W szkole urządzono „jolke”, ale już bez „anhełków”. Dziadek Mróz z długą brodą nie miał mitry, jaką mają biskupi, tylko czapkę taką, jaką noszą Mikołaje we współczesnych przedświątecznych reklamach telewizyjnych. Może tym razem miał większy niż przed rokiem worek, bo oprócz cukierków rozdawał paczuski z chałwą.

Na lekcjach szkolnych pokazywano nam na planszach wielką elektrownię wodną na sowieckiej Ukrainie jako wielkie osiągnięcie techniki radzieckiej. W klasach z rosyjskim językiem nauczania nie wszyscy byli pionierami i z nimi można było się kolegować. Właśnie od nich dowiedzieliśmy się, że elektrownię wodną budowali ludzie, co opowiadali najlepsze kawały.

Od ruskich kolegów uszyliśmy się śpiewać popularne „czastuszki”. Jedną z pierwszych zwrotek, jakiej się nauczyłem, była taka: „Nu ribiata zachaditie tolko zrazu nikagda, u nas traktor utilitsia, budyt dawat mołoka.” Po każdej takiej zwrotce śpiewało się ten sam refren: „Ajaj, Duniu ma, Dunia dziewczuszka maja.” Oczywiście śpiewano czastuszki na różne tematy, ale były też sprośne, a nawet bardzo sprośne, ale śmieszne.

Po Trzech Królach przyszły mocne mrozy. Mokradła starego koryta Strwiąża pokryły grubą warstwą lodu. Cała ferajna w Brzegach miała gdzie jeździć na domowej roboty łyżwach. Ale nie wszystkim się chciało i umiało robić takie z drewna, podkute blachą łyżwy. Woleli podbić buty podkówkami i na nich z rozpędem się ślizgać. W Ustrzykach młodzież miała więcej wygod do łyżwowania, bo jak stawy nad rafinerią dobrze zamarzyły, to było gdzie jeździć. Na boiskach szkolnym było lodowisko dla młodzieży szkolnej. Na sanki w Brzegach szło się na gościniec od dzisiejszej betoniami do mostu kolejowego i zjeżdżało się też z rampy kolejowej koło cerkwi. W Ustrzykach na sankach jeździło się za rafinerią od ochronki do drogi na Jasień.

W. Mołodyński

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) Dla Baranków druga połowa lipca będzie okresem obfitującym w kreatywność, sukcesy, radość i miłość. Będziesz pewny siebie, zdecydowany, pełen sił, wigoru i energii, więc wykorzystaj ten czas na dokonanie ważnych zmian w swoim życiu. W sferze zawodowej postaw na rozwój, postęp i kreację. Otwórz się na nowe koncepcje, ciekawe pomysły, znajomości i kontakty. Zaufaj sobie! Wykorzystaj liczne talenty, umiejętności i możliwości. W sprawach sercowych możesz spodziewać się nowych znajomości. Będziesz towarzyski i chętny do zabawy i rozrywki.

BYK (21.04. – 20.05.) Byczki w sprawach zawodowych i materialnych, mogą spodziewać się raczej stromych schodów do pokonania niż sprzyjających okoliczności i wspaniałej prosperity. Niestety nie wszystko będzie się układać po Twojej myśli i według oczekiwań. Przed Tobą sporo trudności i przeszkód w pracy i w tematach zawodowych. Niestety, nie będziesz wzorcem punktualności i zamykania spraw o czasie. Możesz spodziewać się ciągłych opóźnień, przesunięć i stałego niedoczasu. Powinieneś uzbroić się w cierpliwość, elastycznie podejść do wydarzeń i planować działania z wyprzedzeniem.

BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) Obowiązki zawodowe, sprawy domowe i niekoniecznie lubiane, rutynowe powinności codzienne wypełnią Bliźniętom najbliższe dni. Nie masz co liczyć na taryfę ulgową, zapowiada się pracowicie i niestety tym razem nie wykręcisz się od wyznaczonych zadań w pracy i nie uciekniesz od zobowiązań rodzinnych. Okoliczności nie będą sprzyjać spędzaniu czasu na rozrywkach, atrakcjach kulturalnych i przyjemnościach. Nie licz na łatwe i szybkie osiągnięcie sukcesów w pracy. Będziesz musiał wykazać się wytrwałością, dyscypliną i determinacją oraz wkładać więcej wysiłku w pracę.

RAK (22.06. – 22.07.) Raczkom mogą dokuczać i reorganizować życie zawodowe i wakacyjne plany kłopoty zdrowotne, ogólne osłabienie i utrata wigoru. Być może będziesz zmuszony pofatygować się do lekarza i dostosować swój tryb życia do potrzeb i możliwości swojego organizmu. Dotychczasowy sposób funkcjonowania może okazać się dla Twojego zdrowia nieodpowiedni i zbyt destruktywny. W kontaktach towarzyskich możesz doświadczyć blokad, konfliktów, braku porozumienia i zranień. W sprawach zawodowych i materialnych czeka Cię zastój i spowolniony rozwój wydarzeń.

LEW (23.07. – 22.08.) W najbliższych dniach Lwy powinny chodzić radosne i uśmiechnięte, bo będą cieszyć się przyjaznymi wpływami i sprzyjającymi okolicznościami losu. Zapowiada się okres pełen powodzenia, przyjemności, atrakcji, radości, pozytywnych wydarzeń i spotkań towarzyskich. Szczęście i fortuna będą Ci wyjątkowo sprzyjać. To świetny czas na konkretne i dochodowe inwestycje. Możesz liczyć na dobrą passę na giełdzie i wygrane w grach losowych. Zatem dobrze rozzejrzyj się wokół siebie i wykorzystaj okazje. Nie marnuj czasu na niepotrzebne rzeczy! Zagraj w lotto lub kup los na loterii!

PANNA (23.08. – 22.09.) Panny mają przed sobą bardzo przyjazny, sympatyczny, pełen ciekawych wydarzeń i aktywności okres. Większość dotąd trudnych i kluczowych spraw i kwestii rozwiąże się sama lub z tylko niewielkim Twoim wkładem i pomocą. Pod wpływem wakacyjnej, radosnej, rozrywkowej atmosfery dotychczasowe problemy i upierdliwe codzienne kłopoty ulecą, jak kolorowa bańka mydlana na wietrze. Poczujesz, że nie warto się było nimi aż tak bardzo przejmować. Sprzyjać Ci będą okoliczności życiowe i napotkani ludzie, którzy będą życzliwi, pogodni i pomocni w wielu sytuacjach.

WAGA (23.09. – 22.10.) Wiecznie zapracowane Wagi, będą musiały trochę przystopować, przestać tyle pracować i w końcu wyjechać na zaległe wakacje. Czas wreszcie uznać, że i Ty czasem potrzebujesz odpoczynku i relaksu. Zmęczenie i przepracowanie dadzą o sobie znać i trzeba będzie zwolnić tempo w pracy i pozwolić sobie na zregenerowanie sił. Organizm będzie dopominał się uwagi i opieki. W miarę możliwości uwolnij się od zobowiązań zawodowych i wyjeżdź na urlop, by odpocząć i naładować akumulatory. Relaks na świeżym powietrzu i kontakt z przyrodą będzie sprzyjał poprawie kondycji i humoru.

SKORPION (23.10. – 21.11.) Niestety, Skorpiony może dopaść znaczny spadek formy fizycznej i kondycji psychicznej. Możesz czuć się zmęczony i może brakować Ci energii. Może skutecznie utrudniać życie i znacznie ograniczać aktywność duże osłabienie, infekcje, sezonowe alergie i dokuczliwe przeziębienia. Oszczędzaj więc siły i dużo wycoczynaj! W miarę możliwości sprawy wymagające dużego nakładu sił fizycznych i energii przełóż na późniejsze terminy. Wykorzystaj urlop, odpocznij i zadbaj o ogólną kondycję organizmu. Pomocne w tym będą zbilansowana dieta, zioła i witaminy!

STRZELEC (22.11. – 21.12.) Dla wrażliwych Strzelców istotne i ważne staną się sprawy osobiste i uczuciowe. Będziesz teraz bardziej niż zwykle emocjonalny, romantyczny i skory do zakochiwania się. Zapragniesz doświadczyć i będziesz szukać tej prawdziwej miłości, opartej na zrozumieniu, przyjaźni, namiętności, wzajemnym szacunku i uczuciu. W gorszych chwilach i w trudnych sytuacjach poprawy nastroju szukaj wśród najbliższych lub oddanych przyjaciół. W pracy dobry czas na wykorzystanie swoich talentów i możliwości, a w sprawach materialnych zdecydowana poprawa finansów. Pomyśl o urlopie!

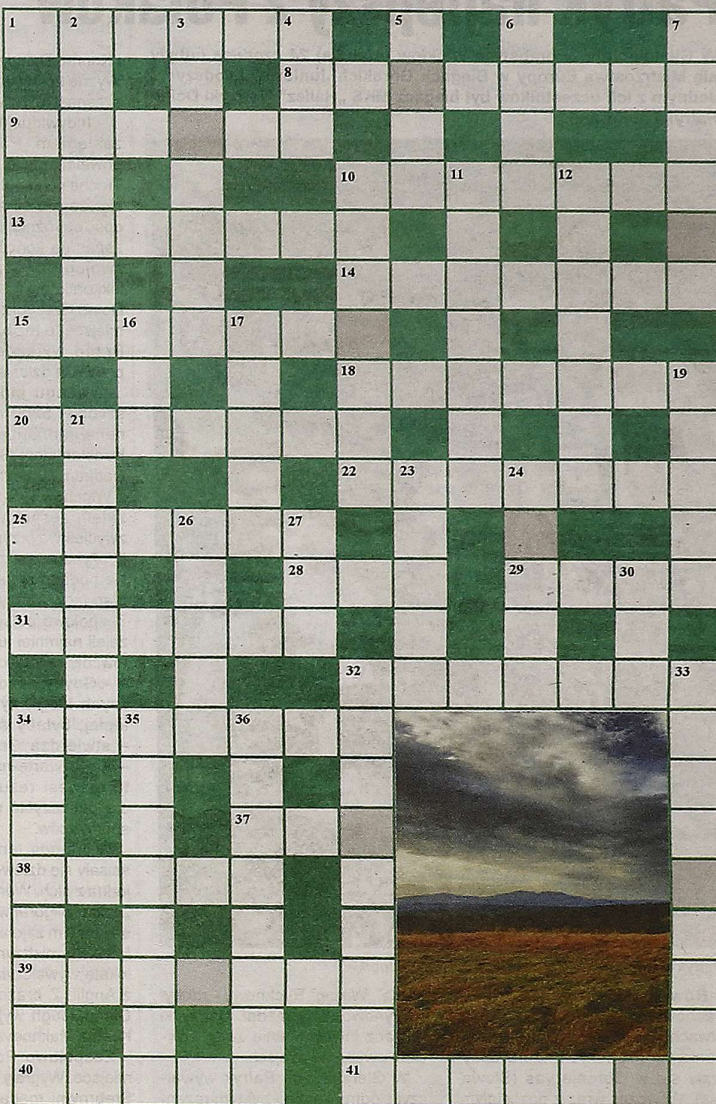
KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.) Pomimo wakacyjnej atmosfery, zachęcającej do wypoczynku, przed Koziorożcami zapowiada się czas pełen aktywności, ruchu i energii. Będziesz pełen apetytu na życie! Świat będzie kręcił się wokół Ciebie i Twoich dynamicznych działań. To dobry czas, by ruszyć pełną parą i zacząć realizować nawet szalone i nieprawdopodobne pomysły i projekty. Będziesz pełen zapału i energii, niestraszne Ci będą przeszkody czy trudności. Ponadto możesz liczyć na poprawę finansów i spodziewać się dodatkowych przychodów. W sprawach zawodowych dobra passa i zasłużone sukcesy!

WODNIK (21.01. – 18.02.) Najbliższe dni przyniosą Wodnikom wiele radości i przyjemności w życiu codziennym i zawodowym. Sprawy będą szły gładko i po Twojej myśli, wiele z nich zakończy się szybkim sukcesem. Będziesz bardziej towarzyski i uśmiechnięty. Ciągnąć Cię będzie do ludzi i zdarzeń kulturalnych, dlatego z dużą ochotą będziesz uczestniczył w imprezach towarzyskich, koncertach i festynach. Z zapałem będziesz inicjować spotkania towarzyskie i przyjęcia z dobrym jedzeniem i trunkami. Nie straszne Ci będą tłumy i duże skupiska osób. Twoja radość i śmiech będzie zaraźliwy dla innych!

RYBY (19.02. – 20.03.) Towarzyskie i ruchliwe Rybki zmobilizują się i uruchomią swoje wszystkie pokłady sił, talentów i możliwości, by z kopyta ruszyć całą naprzód i zrealizować swoje plany zawodowe, zamierzenia osobiste i cele towarzyskie. Twoja siła przebiecia, pewność i determinacja w działaniu będzie nie do pokonania. Obudzi się w Tobie waleczny wojownik, który wyruszy na polowanie, by zdobyć wartościowe trofea i duże łupy. Będziesz bardzo asertywny, pewny siebie, zdecydowany i gotowy na wyzwania i przeciwności losu, więc nie powinieneś narzekać na brak powodzenia i sukcesów!

KRZYŻÓWKA

KUPON 505



POZIOMO:

1) miejsce rozgrywek piłkarskich; 8) szczyt (921 m n.p.m.) pomiędzy Połomą a Krysową; 9) Górne w gminie Lutowska, Dolne w gminie Ustrzyki Dolne; 10) podejście, nastawienie, stanowisko, odnośnienie się do czegoś; 13) mocny napor z liści herbacianych; 14) wierne otworzenie broni lub obrazu lub odpowiedź w dyskusji; 15) ochroniacze na nogach bramkarza hokejowego; 18) Niżna w gminie Lutowska, Górna w gminie Zagórz; 20) „... w opałach” – tytuł komedii USA; 22) „mydelniczka” na kółkach; 25) ciemnobrązowy, gęsty syrop, będący produktem ubocznym produkcji cukru; 28) wydobycie się zwierzęcia z jaja; 29) wspinaczka lub żeglarska; 31) krzew z rodziny różowatych ze smacznymi owocami; 32) Joachim ... - polski historyk, bibliograf, numizmatyk, poliglota (znał 12 języków), heraldyk i działacz polityczny, żyjący w XVIII-XIX w.; 34) odmiana brandy z domieszką wina, pochodząca z wysp Samos i Lemnos (pisownia spolszczona); 37) potocznie – blaga, oszustwo; 38) Noriaki ... - japoński skoczek narciarski; 39) polskie studio produkcji filmów, działające w latach 1955-1987; 40) instytucje powołane do gromadzenia, badania oraz opieki nad obiektami mającymi wartość historyczną lub artystyczną; 41) wieś w gminie Cisna.

PIONOWO:

2) ciężkie, trudne położenie, kłopot, tarapaty, opaly; 3) nieistniejąca wieś w ustrzyckiej gminie; 4) pas do wąziana kimona; 5) dachowe lub połaciowe; 6) pora dnia, w której słońce pojawia się na niebie; 7) kapelusze państwa; 10) w ekonomii stosunek do siebie walut różnych państw; 11) niewielka szczelina; 12) bohater z bohaterów „Baśni z tysiąca i jednej nocy”; 15) potoczne określenie księdza prawosławnego; 16) rzeka, pierwiastek lub zwierzę; 17) morfem słowotwórczy, formant; 19) popularny model opła; 21) związki organiczne, będące produktami reakcji alkoholi z aldehydami lub ketonami, stosowane w przemyśle perfumeryjnym; 23) leżą powyżej piętra pogórzka; 24) uziemiające albo antywłamaniowe; 26) Janowska lub Szapocznikow; 27) elementarna właściwość kota; 30) partykula przecząca; 32) niewielkie (do 8 cm), półprzezroczyste zwierzę, przypominające kształtem rybę, żyje zagrzebane w piasku w płytkich i ciepłych wodach mórz europejskich; 33) wieś gminna w Bieszczadach; 34) kierunek filozoficzny zrodzony w XIX w., będący syntezą wcześniejszych nurtów materializmu oraz elementów darwinizmu, pozytywizmu, naturalizmu i heglizmu; 35) małopiatka nadrzewna o małej, okrągłej głowie z bardzo dużymi oczami, długim ogonie i palcach z przylgami; 36) rosyjska groszówka.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 505 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 505 zostaną opublikowane w „GB” nr 15 (523).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 504 otrzymuje **Grażyna Pelc z Ustrzyk Dolnych**.

Hasło krzyżówki nr 504 brzmiało: „Morochów”.

Mistrzostwa Europy Juniorów Młodszych w Biegach Górskich

Patryk najlepszy z Polaków

W Glendalough w hrabstwie Wicklow (Irlandia) 24 czerwca odbyły się Mistrzostwa Europy w Biegach Górskich Juniorów Młodszych. Jednym z ich uczestników był biegacz MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Patryk Lachowski.



Patryk Lachowski (nr 15) na trasie w Glendalough

Równo rok wcześniej Patryk Lachowski brał udział w Mistrzostwach Europy w Biegach Górskich Juniorów Młodszych, które odbywały się w Gorenja vas (Słowenia). Wówczas wraz z pozostałymi reprezentantami naszego kraju - Rafałem Matuszczakiem z LLKS Osowa Sień i Marcinem Żychskim

z UKS „Wiking” Rychnowy - zdobył drużynowo złoty medal. Ustrzycki biegacz indywidualnie zajął wówczas dwunaste miejsce.

W Glendalough Patryk wywalczył siódmą lokatę i był tym razem najlepszy z polskich zawodników. Jego drużynowi koledzy Damian Sator z KS „Słoneczko” Busko Zdrój

i Konrad Dziedzic z KB Krościenko Wyżne uplasowali się na miejscach szesnastym i dwudziestym szóstym - indywidualnie medal był poza zasięgiem. Patryk miał szansę powalczenia o pierwszą szóstkę. Trochę przespał przed finiszem. Bał się, że mu sił zabraknie i pobiegł dość ostrożnie, zostawiając pewien zapas na końcówkę - ocenia start swojego podopiecznego trener lekkoatletów MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne Grzegorz Oleksyk. - Siódme miejsce to też bardzo dobry wynik. Przed wyjazdem liczyliśmy na pierwszą dziesiątkę i to się udało.

W biegu indywidualnym najszybciej 5200 m pokonał Yemaneberhan Crippa z Włoch przed Konstantinem Galullinem z Rosji i Nadirem Cavagną z Włoch. Trzeci z Włochów wywalczył piątą lokatę, zatem zespołowo bezapelacyjne zwycięstwo przypadło ekipie z Italii. Drużynowe srebro zdobyli Bułgarzy. Na podium stanęli także biegacze irlandzcy, którzy wywalczyli brąz. Zespołowo polscy juniorzy młodszy zajęli najmniej lubiane przez sportowców czwarte miejsce.

- Gdyby pozostała dwójka naszych biegaczy pobiegła trochę lepiej, byłaby szansa na medal - stwierdza Grzegorz Oleksyk. - Ale czwarte miejsce w Europie to też jest rezultat, jakim może się poszczycić niewielu naszych sportowców.

W Irlandii lepiej od chłopców spisały się dziewczęta, a właściwie jedna z nich. Weronika Pyzik z LKS „Znicz” Biłgoraj w biegu na dystansie 3540 m zajęła pierwsze miejsce i została mistrzynią Europy. Drugą lokatę wywalczyła Sarah Hodgson z Anglii. Z brązowym medalem z Glendalough wyjechała Rosjanka Ksenia Makhneva.

Zespołowo Polki zajęły ósme miejsce. Wygrały biegaczki Irlandii. Srebrnymi medalami cieszyły się Włoszki, a brązowymi zawodniczki rosyjskie.

T. S.

IV Masowy Bieg Sokoła

Ostatni start przed wakacjami

W Sokołowie Małopolskim 24 czerwca przeprowadzono IV Masowy Bieg Sokoła. W imprezie wzięło udział ok. 260 biegaczek i biegaczy.



Odpoczniesz po biegu

Fot. A. Buczek

Biegowi głównemu ulicami miasta na 10 km towarzyszyły biegi dzieci do lat 13 na 1500 m oraz bieg na 5 km bez podziału na kategorie wiekowe. W zawodach wystartowali reprezentanci sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne.

- Fajna trasa, urozmaicona, trochę ulicami, trochę po lesie - mówi trener „Halicza” Grzegorz Oleksyk. - W sumie sympatyczna impreza.

W biegu dzieci wystartowały dwie „haliczanki” i zajęły dwa pierwsze miejsca. Zwyciężyła Gabriela Sidor przed Jagodą Gromalą.

We współzawodnictwie kobiet na 5 km wzięły udział trzy ustrzyckie młodziczki. Weronika Filip była trzecia, Maria Kopeć - czwarta, a Anna Ciszek - piąta.

Cztery ustrzyckie biegaczki ścigały się w biegu głównym kobiet na 10 km. Choć były znacznie młodsze od rywalk, spisały się znakomicie. Wygrała Edyta Bielec. Joanna Bielec zajęła trzecie miejsce. Martyna Lachowska dobiegła do mety na piątym miejscu, a Justyna Augustyn na szóstym.

Jedynak z „Halicz” Mateusz Kuliga ukończył na jedenastej pozycji bieg mężczyzn na 5 km.

h. t.

Gminne Biegi Przelajowe

Przedwakacyjne bieganie

Na stadionie sportowym w Czarnej 25 czerwca odbyły się Gminne Biegi Przelajowe. Uczestniczyli w nich uczniowie Szkoły Podstawowej w Czarnej, Gimnazjum w Czarnej oraz Zespołu Szkół Salezjańskich w Polsce.



Biegacze i biegaczki ścigali się w 3 kategoriach wiekowych: Kl. I-III SP, Kl. IV-VI SP i gimnazja. Rywalizacja podczas biegów trwała do samego końca. Niektórzy zawodnicy, chcąc osiągnąć jak najlepszą lokatę, dobiegali do mety ostatkiem sił, padając zaraz po przekroczeniu linii mety.

Na zakończenie zawodów zdobywcy pierwszych sześciu miejsc w każdym biegu otrzymali dyplomy, a pierwsze trójki dostawały także medale.

G. B.

Wyniki Gminnych Biegów Przelajowych
Czarna; 25.06.2012 r.

Kl. I-III SP chłopcy: 1. Konrad Guzman; 2. Radosław Pietruś; 3. Mateusz Caban

Kl. I-III SP dziewczęta: 1. Wiktoria Borzęcka; 2. Aleksandra Oskorip; 3. Zofia Myślińska.

Kl. IV-VI chłopcy: 1. Oskar Szyszka; 2. Michał Rzeszowski; 3. Jakub Pstrąg.

Kl. IV-VI dziewczęta: 1. Gabriela Michalewska; 2. Julia Kosmecka; 3. Dagmara Wronowska.

Gimnazjum chłopcy: 1. Jakub Malawski; 2. Kamil Steciuk; III. Mateusz Ogrodzki.

Gimnazjum dziewczęta: 1. Iwona Cierpisz; 2. Agnieszka Sowula; 3. Katarzyna Rozczyńska.

Truskawki po dinozaurach

Stanisław Nahajowski z Ustjanowic 30 czerwca i 1 lipca uczestniczył w dwóch wyścigach kolarskich organizowanych na ziemi kieleckiej. Dwa wyścigi w ciągu dwóch dni przy takim upale to wyczyn godny podziwu.



S. Nahajowski z kolarzem z Krosna S. Wójcikiem

Fot. arch. S.N.

Pierwszego dnia w Bałtowie organizowany był przez Towarzystwo Cyklistów Ostrowca VIII Ogólnopolski Wyścig Dinozaurów.

- Jego celem jest promocja olbrzymiego kompleksu związanego z dinozaurami. Park dinozaurów ulokowany jest w starym lesie, bogaty w „ożywione” prehistoryczne gady i piękne, kilkusetletnie okazy drzew. To właśnie tutaj można podziwiać największego na świecie ruchomego tyranozaura.

Fascynujące jest także Muzeum Szkieletów i Skamieniałości, gdzie można oglądać m. in. części szkieletów, jaja dinozaurów, kolekcję skamieniałych ważek, ptaków, ryb i największy w Polsce szkielet 9-metrowego jangczuanozaura. Można także zobaczyć paleontologiczne wykopalisko tuodziegozaura - opowiada Stanisław Nahajowski

W zawodach uczestniczyli młodzi z całej Polski, którzy ścigali

się na 26 km na pętli długości 6,5 km z kilometrowym podjazdem. Stanisław Nahajowski w kategorii 70-latków zajął drugie miejsce, przegrywając na finiszu o długość roweru z Witoldem Szpilczyńskim z Lublina, który uważany jest za najlepszego sprintera w swojej kategorii wiekowej.

Drugiego dnia ponad 120 zawodników i zawodniczek wzięło udział w rozegranym na malowniczych trasach wokół Bielin „Truskawkowym Szusie”, czyli Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim w kategorii Masters.

- Truskawkowy Szus to wyścig typowo górski z metą pod Świętym Krzyżem. Rozgrywany jest on na pętli długości 12,5 km, którą zawodnicy musieli pokonać trzykrotnie. Trasa nie należy do łatwych ze względu na 15% stromy podjazd - mówi ustjanowski kolarz, który zajął w tym wyścigu piątą lokatę w swojej kategorii wiekowej.

- W obu dniach były ogromne upały, ponad 30 stopni, wyciskające siódme poty z kolarzy. W drugim dniu pojechałem słabiej, bo czułem w nogach pierwszy dzień wyścigu. Byłem jednym z nielicznych, którzy wystartowali w obu imprezach. Większość startowała albo w jednym, albo w drugim wyścigu - podsumowuje Stanisław Nahajowski.

A. Bramberger

Po szybkich błyskawiczne

W zorganizowanym z okazji Dni Gminy Olszanica 23 czerwca turnieju w szachach szybkich wzięło udział 35 szachistek i szachistów bieszczadzkich. Następnego dnia pierwsza dwunastka zmierzyła się w turnieju szachów błyskawicznych.



W Domu Ludowym w Olszanicy 23 czerwca przy szachownicach zasiadło do rywalizacji 35 szachistek i szachistów z Bóbrki, Leska, Olszanicy, Rabego, Rudenki, Stefkowej, Ustrzyk Dolnych i Wańkovej.

Tego dnia zawody rozgrywano systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund. Każdy szachista miał na rozegranie partii po 15 minut. Nagrodami dla czołowych zawodniczek i zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych były medale, dyplomy, nagrody i upominki rzeczowe.

Pierwsza dwunastka open z turnieju w szachach szybkich uzyskała prawo startu w rozgrywanych następnego dnia zawodach w szachach błyskawicznych. Tym razem przeprowadzono 11 rund systemem każdy z każdym, przy czym jeden zawodnik miał na partię zaledwie 5 minut.

Puchar Hurtowni Wielobranzowej „Krybet” za zwycięstwo w szachach

szybkich zdobyła Marta Michalska-Konik. Cała dwunastka biorąca udział w tym turnieju otrzymała dyplomy i nagrody rzeczowe.

Medale i dyplomy zostały ufundowane przez Wójta Gminy Olszanica,

natomiast fundatorami nagród i upominków były PGE Energia Odnawialna Solina i Hurtownia Wielobranzowa „Krybet” z Olszanicy. Sędzią głównym zawodów był Ryszard Samek z Leska.

a. z.

Wyniki turnieju w szachach szybkich P-15:

Dziewczynki: 1. Julita Bujak (Lesko); 2. Natalia Watras (Lesko); 3. Edyta Topij (Rudenka).

Chłopcy: 1. Wojciech Zamojski (Bóbrka); 2. Wiktor Dziura (Lesko); 3. Paweł Weimer (Lesko).

Młodziczki: 1. Emilia Stefańska (Lesko); 2. Klaudia Watras (Lesko); 3. Sylwia Pojnar (Olszanica).

Młodzicy: 1. Dominik Chmielowski (Stefkowa); 2. Łukasz Bujak (Lesko); 3. Paweł Stec (Olszanica).

Juniorzy: 1. Tomasz Borukało (Rabe); 2. Daniel Szyjdkuk (Ustrzyki Dolne).

Seniorki: 1. Marta Michalska-Konik (Ustrzyki Dolne).

Seniorzy: 1. Henryk Krynicki (Ustrzyki Dolne); 2. Ryszard Iwanicki (Stefkowa); 3. Zdzisław Borukało (Rabe).

Wyniki turnieju w szachach błyskawicznych P-5:

1. Marta Michalska-Konik (Ustrzyki Dolne); 2. Ryszard Iwanicki (Stefkowa); 3. Stanisław Hujdus (Stefkowa); 4. Zdzisław Borukało (Rabe); 5. Henryk Krynicki (Ustrzyki Dolne); 6. Chmielowski Dominik (Stefkowa).

II Turniej Szachowy Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej

SZACHOWA PARTYJKA W MOCZARACH

W Domu Pomocy Społecznej w Moczarach 26 czerwca odbył się II Turniej Szachowy Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej „Szachowa partyjka w Moczarach”. Wzięło w nim udział 21 zawodników z pięciu domów pomocy społecznej.



Przy szachownicach zmierzyli się szachiści z DPS w Babicy, DPS w Brzozowie, DPS w Folszu, DPS w Krośnie (ul. Kletówki) i DPS w Moczarach.

Turniej został przeprowadzony systemem szwajcarskim i obejmował 9 rund. Walka była niezwykle zaciekła i stała na wysokim poziomie. Reprezentanci gospodarzy spisali

się nadspodziewanie dobrze: trzech z nich zmieściło się w pierwszej szóstce. Zwyciężył Stanisław Delimat (DPS Folsz) przed Zbigniewem Szymdem (DPS Moczary) i Zygmuntem Lewandowskim (DPS Babica). Na czwartym miejscu uplasował się Piotr Bętkowski (DPS Moczary). Jan Konieczny (DPS Moczary) był piąty. Pierwszą szóstkę zamknął

Tadeusz Stachowicz (DPS Babica). Sędzią głównym był Henryk Krynicki, który jednocześnie objął turniej opieką merytoryczną i techniczną. Zawody w Moczarach odbyły się dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych i Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych.

h. t.

Orlikowy Turniej Piłki Nożnej „Grunwald Cup”

„Bieszczady” szóste

Na boisku „Orlik” przy SP 15 w Rzeszowie 1 lipca odbył się turniej piłki nożnej dla zawodników urodzonych w 2004 r. i młodszych. Wśród uczestniczących w nim drużyn byli żacy z KS „Bieszczady” Ustrzyki Dolne.



W turnieju wzięło udział 8 zespołów podzielonych na dwie grupy: gr. I - SP „Grunwald” Budziszów 2005, SP 16 Przemyśl, SP „Sokół” Łańcut i MOSiR Leżajsk, gr. II - SP „Grunwald” Budziszów 2004, „Igluopole” Dębica, AP „Ziomki” Rzeszów i KS „Bieszczady” Ustrzyki Dolne.

Ustrzyccy piłkarze zajęli w swojej grupie trzecie miejsce, przegrywając 1:3 z „Ziomkami” Rzeszów i z „Igluopolem” Dębica oraz remisując 0:0 z „Grunwaldem” Budziszów 2004.

W meczu o miejsca od 5 do 8 ustrzyccy przegrali 0:2 z łancuckim „Sokołem” oraz wygrali po 3:0 z „Grunwaldem” Budziszów 2005 i przemyską SP 16 (walkower).

Ostatecznie żacy KS „Bieszczady” zajęli w rzeszowskim turnieju 6 miejsce. W ustrzyckiej drużynie, prowadzonej przez Piotra Ozoga, Jacka Bihuna i Krzysztofa Sędzimir, zagrali: Konrad Kusz, Sebastian Szczygielski, Maciej Pereślucha, Jarosław Ozga, Tomasz Sędzimir, Norbert Makarski, Hubert Bulwan, Mikołaj Bednarz, Kacper Kolbuch, Marcin Bihun, Antoni Koszałka, Marcel Czerw, Jędrzej Pilch i Paweł Kuc. h. t.

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Nożnej Chłopców

Wygrana NSS

Gimnazjaliści z powiatu bieszczadzkiego 21 czerwca na stadionie w Czarnej walczyli o prymat w powiecie w piłce nożnej. W zawodach rywalizowało 5 drużyn 11-osobowych.



Do współzawodnictwa przystąpili futboliści z Gimnazjum w Czarniej, Zespołu Szkół w Lutowiskach, Zespołu Szkół Publicznych w Ropieniec oraz Zespołu Szkół Publicznych nr 1 i Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych.

Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny ZSP 2-NSS Ustrzyki Dolne. Drugie miejsce zdobyli piłkarze z ustrzyckiej „Jedynki”. Trzecią lokatą przypadła gospodarzom zawodów – gimnazjalistom z Czarniej. Futboliści z Lutowisk zajęli czwartą lokatę. Za nimi zaś uplasowała się drużyna gimnazjalistów z Ropienki.

Organizatorem rozgrywek piłkarskich było Gimnazjum w Czarniej, wspierane przez Gminny Dom Kultury w Czarniej i Punkt Informacji Turystycznej w Czarniej.

a. z.

Sportowe wakacje 2012

W Ustrzykach D. i w ustrzyckiej gminie w czasie wakacji organizowany jest cykl imprez sportowo-rekreacyjnych, adresowanych głównie do dzieci i młodzieży tutaj mieszkających lub wypoczywających.

Na najbliższe dwa tygodnie zaplanowano następujące imprezy:

1. Turniej w badmintonie - 13.07. godz. 11.00 - hala przy ZSP 1 Ustrzyki Dolne

2. Zawody pływackie, jazdą nurą - 16.07. godz. 11.00 - Zespół Basenów „Delfin” Ustrzyki Dolne

3. Turniej w szachach i grach planszowych - 18.07. godz. 11.00 - hala przy ZSP 1 Ustrzyki Dolne

4. Zawody w biegach przełajowych - 20.07. godz. 11.00 - trasa przy ZSP 2 - NSS Ustrzyki Dolne

5. Turniej piłki nożnej drużyn 6-osob. (ur. 1999 r.) i mł. - 24.07. godz. 11.00 - stadion Ustrzyki Dolne

6. Turniej piłki nożnej drużyn 6-osob. (ur. 2001 r. i mł.) - 27.07. godz. 11.00 - stadion Ustrzyki Dolne

Udział w tych zawodach jest bezpłatny. Organizatorzy przygotowali dość szeroki zestaw dyscyplin sportowych, konkursów i zabaw dla różnych grup wiekowych. Wyróżniający się uczestnicy otrzymują dyplomy, puchary, sprzęt sportowy oraz inne nagrody lub upominki rzeczowe.

Terminarz - z powodu m.in. niesprzyjających warunków atmosferycznych - może ulec zmianie.

Aktualizacje i dodatkowe informacje: www.ustrzyki-dolne.pl/sport/wakacje_08/index

Śladami Bolka i Lolka

Gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Lutowskach (kl. III A i kl. III B) wybrali się na wycieczkę, aby poznać piękno Beskidu Śląskiego i Beskidu Żywieckiego.



Fot. ZS Lutowiska

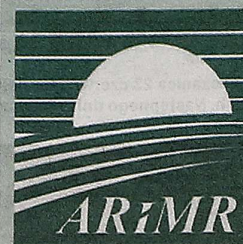
Pierwszego dnia uczniowie zwiedzali Bielsko-Białą, przez turystów zwane „małym Wiedniem”. Wraz z przewodnikiem oglądali plac Bolesława Chrobrego z zabytkowymi kamienicami, zamek Sułkowskich, Stare Miasto, katedrę św. Mikołaja, Teatr Polski i Teatr Banialuka, place Ratuszowy i Wolności z domem cechowym z XVIII w., jedyny w Polsce pomnik Marcina Lutra i kościół św. Stanisława. Następnie koleją gondolową wjechali na Szynielnię i doszli do schroniska Klementynówka. Tego pełnego wrażeń dnia byli też w kinopleksie „Helios” w galerii handlowej „Sfera” na filmie „Mroczne cienie”.

Drugi dzień rozpoczęli od zwiedzania Żywca. Przepaczerowali się po żywieckim rynku, obejrzeli ratusz,

synagogałne kamienice z XIX w., park przy nowym i starym zamku oraz park miniatur. Najbardziej atrakcyjne okazało się zwiedzanie starej i nowej warzelni, a także interaktywnego Muzeum Browaru Żywiec z degustacją napoju bezalkoholowego. W strugach deszczu dojechali do Szczyrku, ale mimo pogody pod psem, mogli oglądać trening kadry narodowej na trzech skoczniach narciarskich.

Trzeciego dnia zwiedzali Wisłę (skocznia im. A. Małysza i Muzeum Narciarstwa), skąd pojechali do Istebnej na prezentację instrumentów pasterskich oraz do Koniakowa, by obejrzeć Muzeum i Galerię Koronek. Na zakończenie świętowali przy ognisku z kiełbaskami zorganizowanym przez BORT Beskidy.

Edyta Pereślucha



Zaproszenie

Mając na uwadze zbliżający się termin rozpoczęcia kolejnego i zarazem ostatniego naboru wniosków w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych – Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”, zapraszamy zainteresowanych rolników na spotkanie informacyjno-szkoleniowe, dotyczące możliwości skorzystania ze wsparcia finansowego modernizacji gospodarstw rolnych w celu zwiększenia ich efektywności a także zapewnienia producentom rolnym prowadzącym produkcję mleczarską możliwości dostosowania się do zmieniających się warunków w związku z przewidywanym wygaśnięciem systemu kwot mlecznych w 2015 r.

Spotkanie odbędzie się 19 lipca 2012 r. o godz. 13.00 w sali narad Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych i będzie prowadzone przez przedstawicieli Departamentu Działania Inwestycyjnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Oddział Regionalny w Rzeszowie
Biuro Powiatowe w Ustrzykach Dolnych

Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Ustrzyk D.

„Oldboye” górą

Sześć drużyn piłkarskich walczyło o puchar ufundowany przez ustrzyckiego burmistrza. Zawody odbyły się 30 czerwca na stadionie KS „Bieszczady” w Ustrzykach Dolnych. Stanowiły one jedną z imprez towarzyszących Dniom Ustrzyk Dolnych.



Fot. UM U.D.

Do rywalizacji przystąpiły drużyny: „Oldboy” Ustrzyki Dolne, LKS Ustjanowa, Eko-Karpaty Ustrzyki Dolne, MKS „Bieszczady” Ustrzyki Dolne, PSG Krościenko i „Młode Orły” Ustrzyki

Dolne. Sędziowali Konrad Nanaszko i Mateusz Wróbel z Uherzec Mine-ralnych.

Runda eliminacyjna przeprowadzona została systemem każdy z każdym w dwu grupach, liczących po trzy drużyny. Zwycięzcy rozgrywek grupowych zagraли w finale o pierwsze miejsce w turnieju. Zdobycy drugich miejsc w grupach powalczyli o trzecie miejsce. Natomiast drużyny, które zajęły trzecie miejsca w grupach, zagrały o piątą lokatę w turnieju.

W meczu decydującym o zdobyciu głównego trofeum zespół „Oldboy” Ustrzyki Dolne zwyciężył 5:3 drużynę MKS „Bieszczady” Ustrzyki Dolne. Pojedynek o trzecie miejsce pomiędzy Eko-Karpaty Ustrzyki Dolne a PSG Krościenko zakończył się wygraną 3:1 krościenkich pograniczników. Wygrana 4:1 „Młodych Orłów” z Ustrzyk Dolnych z LKS Ustjanowa zadecydowała o miejscach piątym i szóstym.

Turniej piłki nożnej został zorganizowany przez Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych, KS „Bieszczady” Ustrzyki Dolne i restaurację „Niedźwiadek” (Arkadiusz Kuc) w Ustrzykach Dolnych.

h. t.

Sponsorzy wycieczki: Nadleśnictwo Lutowiska (Marek Bajda, Janusz Kamat), prezes Zakładu Produkcji Kruszywa w Czamej, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lutowskach Marian Skaliński, właściciele sklepów „Centrum” i „Lewiatan” w Lutowskach. Wycieczka nie odbyłaby się również bez pomocy Rady Rodziców działającej przy szkole i jej przewodniczącej Magdaleny Skotnik.



Projekt Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Solinie

„CZAS NA AKTYWNOŚĆ W GMINIE SOLINA”

współfinansowany ze środków unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Poddziałanie 7.1.1. Działanie 7.1 Priorytetu VII „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji”

realizowany od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. na terenie Gminy Solina.

Projekt skierowany jest do osób zamieszkałych w gminie Solina, w szczególności długotrwale bezrobotnych, korzystających z pomocy społecznej, w wieku aktywności zawodowej, o niskich kwalifikacjach zawodowych, bez względu na płeć.

Celem projektu jest przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu osób i rodzin, poprzez ich aktywizację zawodową, podniesienie kwalifikacji zawodowych bezrobotnych z niskim wykształceniem – zgodnie ze Strategią Rozwoju Województwa Podkarpackiego.

W ramach projektu będą realizowane:

* Doradztwo zawodowe – obejmujące m.in. naukę aktywnego poszukiwania pracy, opracowanie CV, listu motywacyjnego, przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej, autoprezentacja.

* Szkolenia zawodowe – skierowanie i sfinansowanie zajęć w ramach podnoszenia kompetencji o charakterze zawodowym lub zdobywania nowych umiejętności zawodowych umożliwiających aktywizację zawodową.

* Indywidualne doradztwo psychologiczne – przywrócenie samodzielności życiowej, w tym powrotu na rynek pracy.

Dla uczestników projektu przewidziano dodatkowe wsparcie w formie świadczeń okresowych i celowych.

Biuro projektu:

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Solinie z s. w Polańczyku
ul. Wiejska 2, 38-610 Polańczyk
www.gsolina@rzeszow.uw.gov.pl

Wojewódzki Urząd Pracy
w Rzeszowie



CROCK FESTIWAL MUZYKI GÓRSKIEJ
USTRZYKI DOLNE
10-12 SIERPNIA 2012
"PARK POD DĘBAMI"

ALCOHOLICZNE
PIKNIK MOTOCYKLOWY
POLSKA MOTOWE PARADA
KONKURSY
PIWO & GRILL

PIRATES OF ROADS RZESZÓW

tel. 723 005 210
734 604 623
www.piratesofroads.pl

www.ustrzyki-dolne.pl

Państwowy Rejon Rzeszów

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Wybierz nasz
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66



I PIKNIK CHARYTATYWNY RATOWNICTWA MEDYCZNEGO

USTRZYKI DOLNE „POD DĘBAMI” 29.07.2012



14.00 Rozpoczęcie Pikniku

15.30 Pokaz ratownictwa

(pulsator ciśnienia, płukacz i miłoskrymetr)
oraz wykonanie EKG z interpretacją lekarstwa

16.30 - 17.30 Występ zespołu „Berdo”

17.30 - 18.00 „Siczka” akustycznie

(największe orzełbale KSB)

18.00 - 19.00 licytacja Burmistrzowa

19.00 - 20.00 Kapela „Watra” Piotr Holubowski, Piotr Błaszczak
oraz Magda Tomków

20.00 - 1.00 „NAJWIĘKSZE PRZEDBOJE - KONCERT”

Zespoły: „Reindeer-Vous”, „Pakalento”, „Kapela góralska - Przechodźca na Dookole”

1.00 - 2.00 Dyskoteka „Pod Dębami”

ORGANIZATORZY ZASTRZEGAJĄ SOBIE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE PIKNIKU
W RAZIE NIEPOGDY IMPREZA ODBĘDZIE SIĘ NA HALLI WIDOWISKOWO - SPORTOWEJ W USTRZYKACH DOLNYCH !!!

MEYAN KONCERT
21.07 - SOBOTA
GODZINA 18⁰⁰

WSTĘP - 20zł
Rezerwacja stoików:
tel. 13/461 13 12

"Solo i w Duecie"

- Paula Rossa
- Leopold Stawarz

akompaniator:
- Janusz Tomecki

Serdecznie
Zapraszamy!!!

DREWNO OPAŁOWE
bukowe, cięte, połupane
cena 160 zł/1 metr przestrzenny

USTIANOWA K. USTRZYKI DOLNYCH
UL. PRZEMYSŁOWA 16
38-700 USTRZYKI DOLNE

TEL. 608 469 289



Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza I publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

1. Boku garażowego o powierzchni 20 m² wraz z częścią działki nr 288/2 o powierzchni 20 m² (ogólna powierzchnia działki 0,9669 ha), położonego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza.

2. Boku garażowego o powierzchni 20 m² wraz z częścią działki nr 288/2 o powierzchni 20 m² (ogólna powierzchnia działki 0,9669 ha), położonego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza.

Wyż. wym. nieruchomości mają założoną Księgę Wieczystą nr KS2E/00021366/0 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych.

Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów wymienione części działki stanowią użytek Bi.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za każdy boks garażowy została ustalona na kwotę 60 zł plus 23% podatku VAT miesięcznie.

Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędzie się 6 września 2012 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium za każdy boks garażowy w wysokości 100 zł w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych do 3 września 2012 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg;
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu;
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tych nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych - tel. 13-460-8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.



INFORMACJA

Wójt Gminy Czarna informuje, że w Urzędzie Gminy w Czarniej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni, to jest od 13.07.2012 r. do 2.08.2012 r., wykazy nieruchomości:

1. Wykaz obejmujący nieruchomości położone w Michniowcu, tj. działkę nr 8 o pow. 0,69 ha oraz część działki nr 48/3 o pow. 0,1770 ha, przeznaczone do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.
2. Wykaz obejmujący nieruchomości położone w Czarniej Górze, składającą się z działek nr 380 o pow. 0,2195 i 379/2 o pow. 0,1630 ha, przeznaczoną do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.
3. Wykaz obejmujący nieruchomości w Olchowcu, tj. część działki nr 155 o pow. 0,0840 ha, przeznaczoną do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarniej (pokój nr 5) - tel. 13-461-9009 w. 39.

GARAŻE BLASZANE

www.RobStal.pl



TRANSPORT - MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RĄTY

PRODUCENT

13-440-9206; 18-332-1404;
509-038-426; 696-753-588

Ustrzycki Dom Kultury



zapisy na naukę gry
na instrumentach:

- pianino,
- skrzypce,
- wiolonczela,
- keyboard

Tel. 146482036;
698380210

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam Seata Cordobę - 1998 r., 1,4 benzyna, bordowy, bezwypadkowy, zarejestrowany, ubezpieczony. Cena do uzgodnienia. Tel. 609 937 153.

* Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy. Działki zlokalizowane są na przedmieściu Ustrzyk Dolnych, przy drodze asfaltowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Jest cisza i nie ma ruchu przelotowego. Cena od 3000 zł/ar. Tel. 602 460 921.

* Sprzedam zestaw głośnikowy (2 kolumny) „Altus” 140 - 100 W, 8 ohm. Tel. 669 432 677.

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

* Sprzedam Renault Laguna 2,2 dci, 2003 r. Tel. 721 981 533.

* Sprzedam działkę budowlaną 35 arów, ładnie położoną w Ustrzykach Dolnych przy ul. Przemysłowej; dojazd dobry, prąd i woda na miejscu, aktualne zezwolenie na budowę domu mieszkalnego i gospodarczego. Cena: 3000 zł/ar. Tel. 602 460 921.

* Okazja! Pilnie sprzedam mieszkanie w sercu Bieszczad - pow. 71 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka,

OGŁOSZENIA DROBNE

WC, duży przedpokój, słoneczny balkon z pięknym widokiem na centrum Ustrzyk Dolnych. Cena do uzgodnienia. Możliwość zakupu murowanego garażu w centrum miasta. Tel. 604 809 141.

* Zapraszamy do nowo otwartego sklepu „SEBMAR” oferującego chemię gospodarczą, odzież roboczą i środki BHP. Ustrzyki Dolne ul. Nadgórną 83 (w kierunku hotelu Laworta). Tel. 723 636 873. Konkurencyjne ceny!

* Sprzedam tanio nową nieużywaną skrzynkę ZPL-1 trójfazową, kompletnie wyposażoną wraz z fundamentem. Tel. 604 603 281.

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 49 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, i piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego. Tel. 664 725 897.

* Sprzedam 3 atrakcyjne działki o pow. 27 arów, 38 arów i 41 arów w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.

* Do wynajęcia sklepy 75 m² i 52 m², mieszkanie 84 m², garaż oraz piwnica lub sprzedam w całości 305 m² w Ustrzykach Dolnych przy ul. 29 Listopada. Tel. 687 942 224.

* Bałe na dom sprzedam. Wysokiej jakości bałe jodłowe, ponad 60 m³, po rozsądnej cenie. Tel. 515 197 080.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe w pełni umeblowane, po częściowym remoncie, ciepłe i jasne, pow. 49 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, IV piętro, balkon i piwnica) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego oraz garaż w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 781 569 292.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 62 m² (3 pokoje, II piętro, duży balkon) w Ustrzykach Dolnych przy ul. PCK. Tel. 724 484 395.

* Sprzedam wózek dziecięcy firmy „Graco” - głęboki i spacerowy 2 w 1 - oraz fotelik samochodowy od urodzenia do 11 kg, używany, w bardzo dobrym stanie, posiada wszystkie potrzebne atesty do bezpiecznej podróży, kolor brązowo-czerwony. Cena: 500 zł. Tel. 603 451 335.

* Sprzedam mieszkanie pow. 50 m², IV piętro w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 605 856.

* Sprzedam mieszkanie (pow. 66 m², I piętro, 3 pokoje, duża kuchnia, łazienka, toaleta, piwnica 12 m²) w bloku w Ustrzykach Dolnych przy pl. Chopina 6. Cena do uzgodnienia. Tel. 798 313 088 lub 503 785 128.

* Sprzedam domek letniskowy o pow. ok. 40m² do generalnego remontu w ośrodku w Telesńcu. Cena do negocjacji. Tel. 508 263 637.

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne;
ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm² na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333
Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31
Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA: 39-402 Tambrzeg;
ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



ZAKŁAD PRALNICZY ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnika"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

Bieszczadzki Park Narodowy
zaprasza na prelekcje z cyklu

„Wakacyjne spotkania z przyrodą” w ramach akcji

„Człowiek i góry”. Prelekcje o
tematyce przyrodniczej i kul-
turowej, ilustrowane pokazami
multimedialnymi poprowadzą
zaproszeni specjaliści.

Spotkania odbywają się w każdy
piątek wakacji (lipiec i sierpień) o
godz. 18.00 w sali audiowizualnej
Ośrodka Naukowo – Dydaktycz-
nego BdPN w Ustrzykach Dolnych
(budynek Muzeum Przyrodniczego)

13 lipca - prelekcja „Piękno bieszc-
zadzkich lasów” - dr Stanisław
Kucharzyk z Bieszczadzkiego Parku
Narodowego oraz prezentacja dia-
poramy „Ekosystemy leśne Bieszc-
zadzkiego Parku Narodowego”.

20 lipca - prelekcja „Góry na
co dzień i od święta - zwyczajne
pasterskie i inne...” - Marek
Majerczak z Pienińskiego Parku
Narodowego.

Harcerze zakończyli rok

Zuchy, harcerze i instruktorzy Hufca Bieszczadzkiego ZHP im. W. Pola 21 czerwca zakończyli kolejny rok swojej działalności. Z tej okazji spotkali się zgodnie z hufcową tradycją w Bereźce.



Uroczystości rozpoczęto mszą świętą odprawioną przez kapelana hufca ks. hm. Tomasza Latoszka. Do mszy służyli harcerze i zuchy z Bereźki. W kazaniu ksiądz kapelan życzył zuchom, harcerzom i instruktorom udanego wypoczynku w czasie wakacji i podziękował za pracę w minionym roku harcerskim.

Po mszy z okazji 100-lecia harcerstwa leskiego wręczono szable szlacheckie z okolicznościowym grawerem hm. Krystynie Paluch, hm. Renacie Dembiczak, hm. Jarosławowi Wojtasowi i pwd. Janowi Paluchowi. Szable wręczyli ks. hm. T. Latoszek i hm. T. Domożyk.

Następnie dokonano podsumowania konkursu „Jan Paweł II - człowiek modlitwy”. Uczestniczyli w nim harcerze z Myczkowa, Bereźki, Ropienki i Łomnicy-Zdroju. W kategorii poezji pierwsze miejsce przyznano Marii Dziadosz z Ropienki. W dziedzinie plastyki pierwsze miejsce wśród zuchów zdobyła Aleksandra Matuszewska z Myczkowa, wśród harcerzy - Sabina Fiedor z Łomnicy-Zdroju, a wśród harcerzy starszych - Katarzyna Hebda z Ropienki. Za prezentacje multimedialne pierwszą nagrodę uzyskał Krzysztof Rygałk z Ropienki. Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Po wręczeniu nagród pwd. Szczepan Gądek z Bereźki złożył zobowiązanie instruktorskie, które przyjęli ks. hm. T. Latoszek i hm. K. Paluch.

Wanda Gosztyła

Skup siana, słomy oraz trocin

Sprzedż działek budowlanych uzbrojonych
oraz hal przemysłowych w Ustrzykach Dolnych

Serednia Sp. z o.o.
Serednia 14, 38-711 Ropienka
Tel. 13 460 1220

WAKACYJNE KONCERTOWANIE POD ORLIKIEM

W KAŻDY WAKACYJNY
WTOREK I CZWARTEK

W KONCERCYU WYSTĘPIĄ*

-MICHAŁ I GRZESIEK
-WATRA
-NA DRABINI
-MAGDA TOMKÓW I PRZYJACIELE
-BERDO

ZAPRASZAJĄ

POZDERBA POD ORLIKIEM oraz USTRZYKI DOLNE KASERNA

START GODZ 18:00

Pożyczki chwilówki.

Niebankowe. Bez Biku.
Najniższe koszty pożyczek w Polsce.
Emercy bez ograniczeń wieku.
Zadzwoń! Sprawdź! Tel. 666 393 804.
DAIGLOB PIECHOCKA Sp. Jawna
Repertorium A nr 3888/2011

MORAWSKI OKNA I DRZWI

ROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
fachowy montaż
SPRZEDAŻ RATALNA

Zapraszamy:
Nowosielce 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102

SOLIŃSKIE LATO LIPIEC 2012

15 lipca (niedziela) – Myczkowiec (stadion sportowy)

= godz. 10:00 – Gminny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Rady Gminy

15 lipca (niedziela) – Bóbrka (Świętlica wiejska)

= godz. 16:00 – festyn integracyjny „Bibułkalia”

21 lipca (sobota) – Polańczyk (górnny parking)

= godz. 15:00 – Rodzinny Festyn Ewangelizacyjny

22 lipca (niedziela) – Polańczyk (górnny parking)

= godz. 15:00 – Festiwal Dziecięcych Zespołów

Polonijnych

o „Soloneczanka” z Rumunii

o „Źródło” z Kanady

o „Lajkonik” z USA

Na wszystkie koncerty i imprezy wstęp wolny

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian w programie

OPTYK "PAN HILARY"

Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 18
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania
wzroku w każdy czwartek
Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%
Pan Hilary

„Goryl Śnieżek” w „Orle”



Bohaterem filmu jest wyjątkowy mieszkaniec ogrodu zoologicznego – jedyny biały goryl na świecie. Jego gęste, śnieżne futro wywołuje zachwyt wszystkich dzieci. Jednak dla innych czelakształtnych lokatorów zoo małpizjon-albinos jest źródłem wstydu.

Odrażony i wyszydany przez swoich ziomków, dzielny biały goryłek postanawia wyruszyć w sekretną misję do samego serca wielkiego miasta, gdzie rezyduje wszechwładna wróżka, która jako jedyna może przemienić go w zwykłego goryla.

Tak rozpoczyna się niezwykła przygoda sprytnego małpki oraz towarzyszącego jej przyjaciela - wesołej czerwonej pandy. Ścigani przez kłusowników, wywołają w metropolii prawdziwe białe szaleństwo! W pogoni za lepszym futrem Śnieżek, panda i ich wesoła banda przeżyją mnóstwo przygód w malowniczej Barcelonie. Przyjdźcie im zmierzyć się z gorylem rozmiaru XXXL - panem Kongiem. Czekają ich także pojedynki ze złoczyńcą zwanym Luc de Sac, który chce uwięzić białego goryla i wykorzystać w magicznym eksperymencie. (opis dystrybutora filmu)

- Połów szczęścia w Jemenie (dramat; Wielka Brytania; od 12 l.) – 13. i 15.07. godz. 19.00

- Goryl Śnieżek w Barcelonie (animacja; Hiszpania; b.o.) – 20. i 22.07. godz. 18.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 13-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze